OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.
Rok 2. Warszawa, styczeń 1928 roku. № 1.

GŁOS Niższych Funkcjonarjuszów i Pracowników Państwowych

Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowy-Świat 67.

Niżsi funkcjonarjusze i pracownicy państwowi za Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego!

Uchwała Zjazdu przewodniczących Zarządów Kół Okręgowych i powiatowych Związku Niższych Funkcjonarjuszów i pracowników państwowych z całej Rzeczypospolitej Polskiej odbytego w Warszawie, w dniach 22 i 23 stycznia 1928 r.

„Zjazd delegatów przewodniczących Zarządów okręgowych i powiatowych Centralnego Związku Niższych Funkcjonarjuszów i pracowników państwowych z całej Rzeczypospolitej Polskiej, stwierdzając z zadowoleniem poprawę stosunków finansowych i gospodarczych, przeprowadzoną przez Rząd Marszałka Piłsudskiego, który Państwo wyprowadził na drogę rozkwitu gospodarczego i potęgi mocarstwowej, dla dobra wszystkich jego obywateli, jest głęboko przeświadczony, że przeprowadziwszy wielkie dzieło sanacji w dziedzinie politycznej, finansowej i gospodarczej, Rząd pod światłem kierownictwem Marszałka Piłsudskiego, przeprowadzi sanacje stosunków prawnych i ekonomicznych pracowników państwowych.

Leży to nietylko w interesie samych pracowników państwowych, lecz nie w mniejszej mierze w interesie samego Państwa.

Żywiąc głębokie zaufanie do Wielkiego Budowniczego Polski, którego całe życie, daje dostateczną gwarancję, że Rządy pod Jego przewodnictwem, wymierzą także sprawiedliwość niższym funkcjonarjuszom i pracownikom państwowym, których poprzednie rządy przy zaszeregowaniu do stopni płac, niesłychanie pokrzywdziły,

Zebrani na Zjeździe uchwalają jednomyślnie przy wyborach do Sejmu i Senatu, głosować na listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego".

Uchwała powyższa przyjęta została entuzjastycznie wśród gorących oklasków i okrzyków na cześć Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

Programowe postulaty niższych funkcjonarjuszy i pracowników państwowych.

1. Minimum egzystencji od najniższej grupy płacy i dostosowanie płac stosownie do wyższych grup płac i stanowiska służbowego.
2. Zaszeregowanie do grup płac od XIV-ej do X-ej grupy włącznie, przy zastosowaniu awansu czasowego (automatycznego).
3. Przywrócenia N. F. P. stopni płac posiadanych przed wejściem w życie pierwszej ustawy uposażeniowej polskiej t. j. do dn. 1.VIII. 20 r.
4. Przywrócenia etatów pracownikom kontraktowym, którzy przed przeniesieniem ich na kontrakt byli etatowymi pracownikami państwowymi.
5. Ustawowego uregulowania płac pracowników kontraktowych przy uwzględnieniu minimum egzystencji.
6. Ustalenia N. F. P. wedle zasad ustawy o państwowej służbie cywilnej t. j. po dwóch latach służby prowizorycznej z zaliczeniem służby kontraktowej stałej.
7. Ustawowego uregulowania czasu pracy N. F. P. w Urzędach, instytucjach, zakładach i przedsiębiorstwach państwowych wedle zasad przewidzianych w art. 101 Ust. o państw. służbie cywilnej. Ustawowego uregulowania spoczynku niedzielnego, oraz uroczystych świąt.
8. Ustawowego unormowania płacy za godziny nadliczbowe, oraz prace w niedziele i święta.
9. Ustawowego unormowania praw emerytalnych dla N. F. i P. P. przy zaliczeniu lat służby w państwach zaborczych, służby wojskowej, pracy kontraktowych i zawodowych. Przyznania zaopatrzenia emerytalnego wdowom, sierotom po pracownikach państwowych.
10. Ustawowego ubezpieczenia emerytalnego pracowników kontraktowych z zaliczeniem lat pracy w tem charakterze.
11. Ustawowego przywrócenia praw do zaopatrzenia (prowizji) pracownikom zatrudnionym w zakładach wojskowych.
12. Ustawowego zaliczenia lat służby w byłym zaborze rosyjskim przy zezwoleniu na spłacenie funduszu emerytalnego celem zaliczenia tych lat do wysługi emerytalnej.
13. Przyznania przedstawicielstwa N. F. i P. P. w Ciałach Ustawodawczych.

Zjazd Członków Zarządu Głównego i Przewodniczących Kół Okręgowych i Powiatowych Centralnego Z. N. F. P.

W dniach 22 i 23 stycznia b. r. obradował w Warszawie Zjazd Przedstawicieli niższych funkcjonarjuszów i pracowników państwowych nad sprawami, dotyczącemi prawnych i ekonomicznych postulatów, oraz nad ustaleniem taktyki wyborczej pracowników państwowych w obecnych wyborach do ciał Ustawodawczych.

Na wezwanie Zarządu Głównego, mimo wyjątkowo trudnych warunków materjalnych, przybyli do stolicy kraju przedstawiciele zorganizowanych rzesz pracowników państwowych ze wszystkich powiatów Rz. P. Między innemi, wzięli udział w Zjeździe z Wielkopolski koledzy: Ceglewski, Wesołowski, Piński, z Poznania, Gumowski, Dzilski, Brzezicki z Torunia, Grudowski z Bydgoszczy, Barłóg z Grudziądza, Goździewski z Koronowa, Musialski z Katowic, Mach i Hull z Białej Bielska; Brzeziński i Bartczak — Łódź, Staniszewski — Kowel, Makola — Sosnowiec, Żołyński z Janowa Podlaskiego, Chojecki z Siedlec, Majer z Chełma Lub., Gajowiak z Lublina, Biedrzycki — Pruszków, Nowicki — Wilno, Owsiany — Nowogródek, Łabuzek, Onyszkiewicz i Niesiołowski — Kraków, Zimmer — Tarnopol, Terlecki — Stanisławów, Wesołowski i Illeczko — Lwów, Bednarz, Partykowa i Rogalski — Winniki, Petrus Karol — Nadworna, Gliniak — Przeworsk, Kasprzyk Tomasz — Nowy Sącz, Orłowski — Rzeszów, Ciasnocha — Jarosław, Jaworski — Stryj, Wierzbinka — Kłaj, nadto nadesłały pisma Koła: w Tarnowie, Myślenicach, Wiśniczu, Płocku, Łowiczu, Sandomierzu, Kałuszu, Skalacie, Szczercu, Samborze, Cieszynie, Złoczowie, Krożnie, Przemyślu i wielu innych miejscowości.

Zjazd rozpoczął się w niedzielę, dnia 22/I. b. r., o godz. 11 przed południem.

Licznie zebranych działaczy w Centralnym Związku N. F. P., przywitał w zagajeniu Prezes Zarządu Głównego, kol. Pindras, poczem udzielił głosu gen. sekretarzowi Związku. Kol. Mozgała na wstępie swego przemówienia podkreślił wyjątkowy charakter odbywającego się Zjazdu, który został zwołany przez Wydział Wykonawczy, dla powzięcia uchwał, które mają być wskaźnikami dalszej działalności Zarządu Głównego tam, gdzie dotyczy to spraw zawodowych, jak niemniej uzgodnienia taktyki, wedle której spełnią swój obywatelski obowiązek niżsi funkcjonarjusze państwowi w nadchodzących wyborach do ciał Ustawodawczych.

Mówca, wykazując kolejno niepowodzenie akcji o zasadnicze uregulowanie prawnego i ekonomicznego położenia niższych pracowników państwowych, wskazał, jako jedną z przyczyn tego stanu rzeczy, częste zmiany na stanowisku przedstawicieli władzy wykonawczej. Każdy z poszczególnych ministrów, którego urząd uzależniony był od układu sił politycznych na terenie Sejmu, z lekkiem sercem dawał przyrzeczenia i obietnice, wiedząc o tem, że jego następca nie będzie zobowiązany przyrzeczeń tych dotrzymać. Trwałość Rządów i ciągłość pracy odpowiednich czynników, odpowiedzialnych za losy pracowników państwowych, wskazuje zorganizowanym rzeszom drogę, jaką winni zająć w nadchodzących wyborach do Sejmu.

Najbardziej wiążące wobec pracowników państwowych przyrzeczenia, złożył wielokrotnie Rząd Marszałka Piłsudskiego i jakokolwiek żadne z tych przyrzeczeń nie zostało dotychczas zrealizowane, to jednak pracownicy państwowi, rozumiejąc, że pierwszą potrzebą państwa było przeprowadzenie sanacji spraw finansowych i gospodarczych państwa, oddawali wszystkie swe siły do współpracy w przeprowadzeniu tego wielkiego dzieła, w głębokiem przekonaniu, że po uregulowaniu stosunków w tych dwóch dziedzinach, życia państwowego, Rząd przystąpi do ostatecznego załatwienia prawnego i ekonomicznego położenia pracowników państwowych. Aby dać możność dotrzymania przyrzeczeń, w których dobrą wolę nie wątpią jeszcze szerokie rzesze pracowników państwowych, należy poprzeć usiłowania tych czynników w społeczeństwie, które współpracą z Rządem Marszałka Piłsudskiego pragną Państwo Polskie doprowadzić do pełnego rozkwitu i dobrobytu wszystkich jego obywateli, wśród których niżsi funkcjonarjusze i pracownicy państwowi stanowią najbardziej pokrzywdzoną warstwę społeczeństwa, z pełną wiarą do poczynań Szefa obecnego Rządu, Zjazd uchwala jednomyślnie przystąpienie do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego.

W dyskusji nad referatem, kolega Onyszkiewicz z Krakowa, proponuje, aby zwrócić się do Prezydjum Rady Ministrów w sprawie zaszeregowania do grup płac niższych funkcjonarjusów państwowych, ponieważ obecny Rząd dwukrotnie zapowiadał wydanie rozporządzenia, uchylającego krzywdę, wyrządzoną niższym funkcjonarjuszom państwowym w 1920 roku. Kol. Terlecki proponuje, aby zwrócić się do Rządu o zrealizowanie postulatów przed wyborami do Sejmu, gdyż w tym kierunku Rząd posiada dostateczne pełnomocnictwa. Kol. Zimmer wyraża zdanie, że należy poprzeć bez zastrzeżeń Rząd Marszałka Piłsudskiego, gdyż daje on większą od poprzednich Rządów gwarancję, że postulaty niższych funkcjonarjuszów państwowych zostaną zrealizowane.

Kol. Chojecki zaznacza, że ponieważ dotychczasowe zabiegi Związku, mimo przyrzeczeń, nie zostały zrealizowane, należy zwrócić się bezpośrednio do Szefa Rządu, który zapewne nie wie w jak strasznych warunkach ekonomicznych żyją niżsi pracownicy państwowi.

Kol. Jaworski przedstawia warunki pracy straży więziennej, podkreślając w swem przemówieniu, że niżsi funkcjonarjusze nie mają możności swych żądań ani próśb przedkładać bezpośrednio przedstawicielom Ministerstw, ponieważ zgłoszenie się na audjencję do Delegata Rządu, w konsekwencji pociąga za sobą represje.

Kol. Ceglewski z Poznania w przemówieniu swem podkreśla ważność stabilizacji, polecając Zarządowi Głównemu dołożenie starań w kierunku uchylenia 116 artykułu ustawy o służbie cywilnej.

Na wniosek kol. Łabuzka, uchwalono ograniczyć przemówienia do 10 minut. Kol. Gliniak w przemówieniu swem przedstawia obecny stan poniżenia moralnego i nędzy materjalnej niższych funkcjonarjuszów państwowych, którzy byli przez poprzednie Rządy traktowane po macoszemu, wierzy jednak, iż Rząd obecny, w imię sprawności i czystości administracji państwowej, sprawę uposażenia niższych funkcjonarjuszów państwowych w sposób należyty ureguluje.

Kolega Wesołowski, Poznań, przemawia za zniesieniem grup od XIX do XV włącznie.

Kol. Wierzbinka popiera wniosek referenta Wydziału Wykonawczego, zalecający współpracę z Rządem Marszałka Piłsudskiego.

Kol. Musialski przemawia za zniesieniem grup XV i XVI, jako nie stanowiącej minimum egzystencji, wska-

zując przytem na konieczność zabezpieczenia emerytalnego dla pracowników państwowych i ich rodzin na wypadek niezdolności do pracy. Imieniem N. F. P. Górnego Śląska, oświadcza się za poparciem Rrządu Marszałka J. Piłsudskiego.

Kol. Brzezicki (Toruń), przemawia przeciw systemowi wynagradzania przez udzielanie remuneracji jedynie w wyższych grupach z pominięciem najgorzej wynagradzanych niższych funkcjonarjuszów. W przekonaniu, że Rząd równą opieką otoczy wszystkich pracowników państwowych, oświadcza się za proponowaną rezolucją.

Kol. Ceglewski, Poznań, w przemówieniu swem określił nastroje, panujące na terenie woj. poznańskiego, stwierdzając, że niżsi funkcjonarjusze, jako tacy, poprą usiłowanie Rządu w kierunku poprawy stosunków gospodarczych w państwie. Aby jednak zapanował stan prawny, uchylający dotychczasowe upośledzenie pracowników państwowych, należy dążyć do zniesienia art. 116, zasadniczej regulacji płac, przestrzeganie godzin służbowych, oraz przeprowadzenie stabilizacji i przyznanie zaopatrzenia emerytalnego pracownikom państwowym i ich rodzinom na zasadach ustaw emerytalnych, praw nabytych w służbie w byłych państwach zaborczych.

Kol. Piński proponuje, aby Zarząd Główny dał wyjaśnienie na postulaty, uchwalone na ostatnim Zjeździe Delegatów, wobec których, obecni na Zjeździe przedstawiciele Rządu zajęli stanowisko przychylne, zostały zrealizowane i aby po tem wyjaśnieniu zamknąć dyskusję i przystąpić do uchwalenia rezolucji.

Kol. Wesołowski stawia wniosek, aby Zarząd Główny domagał się miejsca na liście Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego, dla przedstawiciela niższych funkcjonarjuszów państwowych.

Kol. Hull, Biała Bielsko, zwraca się do Zarządu Głównego z żądaniem, żeby, udzielając poparcia Bezpartyjnemu Blokowi Współpracy z Rządem, należycie strzegł interesów niższych funkcjonarjuszów państwowych.

Kol. Bednarz zaznacza, że w akcji wyborczej Koła Związku winny się podporządkować wskazówkom Zarządu Głównego, gdyż tylko solidarne wystąpienie wszystkich zorganizowanych pracowników państwowych, może postulatom, wysuniętym do Rządu, dać należyte poparcie.

Kol. Ciasnocha (Jarosław), omawia pokrzywdzenie starszych latami służby niższych funkcjonarjuszów państwowych, w szczególności na terenie b. zaboru austrjackiego, przy zaszeregowaniu do stopni płac. Sprawiedliwość społeczna wymaga, aby Rząd Polski zwrócił niższym funkcjonarjuszom te stopnie płac, jakie posiadali w roku 1920, na podstawie długoletniej służby, a które im odebrano bez żadnej przyczyny, krzywdząc ich moralnie i materjalnie. Mówca uzasadnił, że jedynie system awansu automatycznego do grup płac, z pominięciem szczebli, może zadość uczynić słusznym żądaniom niższych funkcjonarjuszów, którzy mają prawo do osiągnięcia dziesiątej grupy płac w ustawie dla niższych funkcjonarjuszów przewidzianej.

Kol. Gajowiak porusza sprawę złego traktowania niższych funkcjonarjuszów państwowych przez przełożonych, trudności przy zapisywaniu dzieci niższych funkcj. państw. do szkół średnich, oraz nieprzestrzeganie godzin służbowych, jakoteż spoczynku niedzielnego, odnośnie do niższego funkcjonarjusza państwowego. W końcu oświadcza się za poparciem rezolucji Wydziału Wykonawczego.

Po wyczerpaniu dyskusji przewodniczący zarządził półtoragodzinną przerwę, zaznaczając, że po przerwie nastąpi końcowe przemówienie referenta, oraz uchwalenie zaproponowanej rezolucji, poczem odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego, w którem mogą wziąść udział z głosem doradczym, przewodniczący Kół i Okręgów.

O godz. 16 po południu, rozpoczęły się dalsze obrady Zjazdu. Pierwszy zabrał głos gen. sekretarz Związku, który stwierdził, że obszerna i poważna dyskusja nad sprawami zawodowemi, oraz stanowiskiem członków Związku w wyborach do Sejmu, jednozgodnie stwierdziła, że obecne prawne i materjalne stosunki wśród jakich żyją i pracują niżsi funkcjonarjusze panstwowi, winny ulec rychłej zmianie na lepsze, równocześnie przedstawiciele zorganizowanych rzesz niższych funkcjonarjuszów państwowych uznali konieczność poparcia akcji uzdrowienia stosunków gospodarczych w państwie, w tym celu oświadczyli się za przystąpieniem do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego.

Drugi dzień obrad Zjazdu.

Prezes Zarządu Głównego o godz. 11 przed poł. otworzył dalszy ciąg obrad Zjazdu z porządkiem dziennym:

1) Odczytanie programowych postulatów Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych.
2) Referat przedstawiciela Bezp. Bl. Współpr. z Rządem Marszałka J. Piłsudskiego.
3) Dyskusja.
4) Uchwalenie rezolucji.
5) Zakończenie Zjazdu.

Do pierwszego punktu porządku dziennego zabrał głos kol. Onyszkiewicz, który imieniem Komisji redakcyjnej Zjazdu, po krótkiem objaśnieniu, przedłożył zebranym do uchwalenia programowe postulaty Związku N. F. P.

Następnie przewodniczący Zjazdu udzielił głosu delegatowi Głównego Komitetu Wyborczego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego Dr. Paprockiemu, który w wyczerpującym referacie omówił ogólną sytuację Państwa, przed 13 maja 1926 r. a obecnie, stwierdzając na podstawie cyfr ogólną poprawę stosunków politycznych i gospodarczych, za któremi pójdzie polepszenie doli najszerszych warstw pracowniczych a przedewszystkiem, najwięcej dla państwa ofiarnych a mimo to w nędzy żyjących niższych funkcjonarjuszów państwowych.

Po omówieniu programu Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego, referent wskazał na wielką rolę Związków Zawodowych w życiu politycznem i gospodarczem Państwa.

Związki centralne wolne od wpływów partyjnych tworzyć mogą siłę z któremi czynniki rządzące Państwem liczyć się będą musiały.

Dr. Paprocki przy końcu przemówienia stwierdza z zadowoleniem, że jednym z Związków które, zdołały zjednoczyć w swych szeregach tysiączne rzesze niższych pracowników i pracownic państwowych z całego kraju jest wolny od wszelkich wpływów politycznych Związek Niższych Funkcjonarjuszów i pracowników państwowych w Warszawie, któremu życzy dalszego rozwoju i owocnych wyników w pracy dla dobra członkow i ogółu niższych pracowników państwowych. Mówcy podziękowano za referat burzliwemi oklaskami.

Po uchwaleniu rezolucji zawierającej programowe postulaty Związku, generalny sekretarz Związku odczytał drugą rezolucję opracowaną przez Komisję re-

dakcyjną Zjazdu, rezolucję obejmującą postulaty w sprawach uposażeniowych, stabilizacji i zaopatrzenia emerytalnego. W dyskusji nad treścią rezolucji zabierali głos następujący delegaci:

Kolega **Zimmer** (Tarnopol) przedstawia delegatom z b. zaboru rosyjskiego, niemieckiego sprawę pokrzywdzenia przy zeszeregowaniu do stopni płac w b. zaborze austrjackim.

Kol. **Onyszkiewicz** przypomina przebieg konferencji odbytej w dniu 17 sierpnia 1927 r. z p. Naczelnikiem Dr. Kaflińskim w Prezydjum Rady Ministrów, w czasie której delegaci Zjazdu otrzymali od Dr. Kaflińskiego przyrzeczenie, że sprawa zaszeregowania do wyższych grup płac odnośnie do tych którzy zostali w 1920 roku pokrzywdzeni zostanie przez Rząd przychylnie załatwiona. Kol. O. wzywa prezydjum Zarządu Głównego aby tej sprawy dopilnowało.

Kol. **Ceglewski** (Poznań) stawia wniosek, aby rezolucją objąć wszystkie kategorje niższych funkc. i pracowników państwowych, wolnego wyboru lekarzy, oraz zaliczenia do wysługi emerytalnej, lat służby prowizorycznej kontraktowej.

Kol. **Wesołowski** (Poznań) stawia poprawkę do rezolucji w sprawie zniesienia dyżurów nocnych w kasach skarbowych i sądowych, II) przyznania dodatkowego wynagrodzenia dla niższych funkc. pracujących przy sekcjach zwłok.

Kol. **Jaworski** (Stryj) po omówieniu warunków służbowych straży więziennej domaga się ścisłego przestrzegania 8 godz. dnia pracy, święcenia niedzieli lub wolnego od służby jednego dnia w tygodniu, dostarczenia na koszt Skarbu Państwa ubrań służbowych, zwolnienia od opłat mieszkań służbowych.

Kol. **Grzegorczyk** (Warszawa) zgłasza poprawkę do rezolucji żądającej bezpłatnej pomocy lekarskiej, lub ubezpieczenia N. F. P. na koszt Państwa w Kasach Chorych.

Kol. **Wierzbinka** (Kłaj) domaga się przyznania ekwiwalentu w gotówce w miejsce deputatów w naturze dla straży leśnej i zrównania straży leśnej w grupach z innemi dekasterjami pracowników państwowych.

Kol. **Biedrzycki** (Tworki) omawiał warunki pracy i płacy funkcjonarjuszy szpitalnych, spełnianej z narażeniem zdrowia, w szczególności przy pielęgnowaniu umysłowo chorych lub dotkniętych chorobami zakaźnemi, wnosi o przyznanie tej kategorji pracowników dodatków funkcyjnych, odszkodowania za uszkodzenia cielesne, zaszeregowanie do wyższych grup płac, dostarczenia ubrań służbowych i zaopatrzenia emerytalnego.

Kol. **Nowicki** (Wilno) przemawia w sprawie przeciążenia pracą, niedostarczania w określonym terminie ubrań służbowych, poczem stawia wniosek o przyznanie jednorazowej zapomogi dla N. F. P. jako wynagrodzenia za nadliczbowe godziny pracy.

Kol. **Gajowiak** (Lublin) domaga się od Zarządu Głównego interwencji w Ministerstwie Oświaty w sprawie godzin pracy w szkolnictwie.

Kol. **Wesołowski** (Lwów) mówi o zeszeregowaniu do grup płac, porusza sprawy płac, ubezpieczenia emerytalnego i nieregularnego wypłacania emerytur drożnikom rzecznym, w końcu imieniem Okręgu lwowskiego popiera wniosek kol. Biedrzyckiego w sprawach szpitalnictwa.

Kol. **Piński** (Poznań) domaga się zniesienia XV i XVI grup płac.

Kol. **Chojecki** omawiał ciężkie warunki pracy woźnych skarbowych w szczególności na prowincji zwracając się do Zarz. Gł. aby przypilnował sprawy ubrań służbowych, zniesienia wart przy kasach i rozdziału remuneracji.

Kol. **Zimmer** apeluje do Prezydjum Związku aby wspólnie z innemi centralnemi organizacjami dążyło do zniesienia art. 116 ust. o sł. cyw.

Kol. **Goździewski** (Koronowo) proponuje dodatkowe do rezolucji postulaty straży więziennej, której służba jest wyjątkowo ciężka, nadto proponuje nowy ustęp do rezolucji w sprawie zmuszania niższych funkcjonarjuszy do pełnienia posług prywatnych.

Kol. **Ciasnocha** (Jarosław) przedstawia w treściwem przemówieniu obecne położenie niższych funkcjonarjuszy na terenie Małopolski poczem proponuje wstawić do rezolucji żądanie awansu automatycznego w stopniach płac (grupach) do X włącznie i zniesienia szczebli.

Kol. **Staniszewski** (Kowel), **Partykowa, Rogalski** i **Bednarz** (Winniki) przemawiali w sprawach dotyczących postulatów pracowników Polskiego Monopolu Tytuniowego poczem zgłosili dodatkowe rezolucje w sprawach uposażeniowych i emerytalnych funkcjonarjuszy i robotników (robotnic) państw. monopolu tytuniowego.

Kol. **Terlecki** (Stanisławów) przemawiał w sprawie uciążliwych warunków służbowych niższych funkcjanarjuszów na terenie województwa Stanisławowskiego a w szczególności stosunków służbowych straży więziennej przy Sądzie Okręgowym, jako najpilniejsze uważa sprawy, zeszeregowania, stabilizacji, uregulowania stosunków służbowych, dróżników, strażników rzecznych i straży leśnej. Zwraca uwagę Zarządowi Głównemu aby akcję o zrealizowanie tych spraw prowadził w sposób więcej energiczny.

W dalszej dyskusji przemawiali koledzy, Brzuski, Stawicki, Ślusarczyk, Brzeziński, Wrzesiński i wielu innych delegatów, poczem gen. sekretarz, odpowiadając na zapytanie, i propozycje poprzednich mówców oświadczył, że zgłoszone poprawki do rezolucji zostaną objęte osobnemi memorjałami, które Zarząd Główny w najbliższych dniach opracuje i przez delegacje Związku przedłoży właściwym władzom. Większość zgłoszonych postulatów mieści się w rezolucji Zjazdu, którą Zarząd Główny złoży na ręce P. P. Ministrów. Na wszelkie zapytania dotyczące dotychczasowej akcji Zarządu Głównego w sprawach obchodzących poszczególne dekasterje jak, sądownictwo, skarbowość, szkolnictwo, więziennictwo, szpitalnictwo, monopol tytuniowy dróżnicy, gajowi, Wydział Wykonawczy zda sprawozdanie na posiedzeniu plenarnem Zarządu Głównego w którem wezmą udział przewodniczący Kół.

Po tem przemówieniu odczytał rezolucję którą Zjazd przyjął jednogłośnie.

Prezes kolega Pindras zamykając dwudniowe obrady Zjazdu stwierdził poważny jego przebieg, oraz dla dalszego rozwoju organizacji bardzo pomyślny objaw, to jest jednomyślność uchwał jakie zapadły na Zjeździe a które będą drogowskazem dla Wydziału Wykonawczego w jego dalszej pracy dla dobra wszystkich niższych funkcjonarjuszów państwowych.

Kolega Zimmer w imieniu Koła tarnopolskiego, kolega Terlecki w imieniu Koła stanisławowskiego, kol. Ceglewski w imieniu koła poznańskiego, kolega Brzezicki imieniem Pomorza, koledzy Hull i Musialski w imieniu Górnego Śląska, kolega Makala imieniem koła w Sosnowcu i kolega Wesołowski w imieniu Zarządu Okręgowego we Lwowie złożyli podziękowanie i uznanie Wydziałowi Wykonawczemu za jego pracę dla dobra członków, oraz umiejętne prowadzenie pracy organizacyjnej, dzięki której liczba czynnych członków Centralnego Związku sięga poważnej cyfry 6.000 a stan finansowy daje rękojmię, że fundamenta Związku opierają się na trwałych podstawach.

Wniosek na wysłanie depeszy hołdowniczej do Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka **Piłsudskiego** został przyjęty długotrwałemi oklaskami.

W końcowem przemówieniu kolega Pindras w serdecznych słowach podziękował delegatom za trudy i pracę w czasie Zjazdu życząc im powodzenia na niwie pracy organizacyjnej.

Ostatnie słowa które wszyscy uczestnicy Zjazdu trzykrotnie z zapałem powtórzyli były:

Niech żyje jednolity Związek Niższych Funkcjonarjuszów i Pracowników Państwowych całej Rzeczypospolitej Polskiej.

REZOLUCJA

uchwalona na Zjeździe IV N. F. P. Rzpol. P. odbytym w dn. 22 i 23-I 1928 w Warszawie.

1. Zjazd domaga się podwyższenia poborów służbowych do wysokości rzeczywistych kosztów utrzymania przy uwzględnieniu wzrostu drożyzny przez uruchomienie mnożnej i podwyżkę dodatku mieszkaniowego.

2. Zjazd domaga się zaszeregowania N. F. i P.P. do grup płac po dwóch latach do grupy XIV-ej, po 10 latach do gr. XIII, po 15 latach do gr. XII, po 20 — do gr. XI, a po 25 latach do gr. X, oraz zniesienia grupy płac XV — XVI — XVII — XVIII i XIX.

3. Zjazd domaga się przywrócenia N. F. i P. P. tych stopni płac, jakie posiadali na zasadzie dekretów nominacyjnych w byłych państwach zaborczych przed dn. 1.VIII.20 r.

4. Zjazd domaga się od Rządu przeprowadzenia stabilizacji N. F. i P. P. mających dwa lata służby. oraz przywrócenia etatu pracownikom kontraktowym, którzy przed mianowaniem ich pracownikami kontraktowymi byli funkcjonarjuszami etatowymi.

5. Zjazd domaga się zaszeregowania do wyższych grup płacy i ustalenia charakteru służbowego N. F. i P. P. pełniących czynności kancelaryjne i manipulacyjne.

6. Zjazd domaga się przestrzegania ośmiogodzinnego dnia pracy oraz święcenia niedzieli i świąt względnie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe oraz prace wniedziele i święta.

7. Zjazd domaga się dostarczenia ubrań służbowych na koszt Skarbu Państwa N. F. i P. P. etatowym, prowizorycznym i kontraktowym stale zatrudnionym.

8. Zjazd domaga się zwolnienia od opłat mieszkań służbowych.

9. Zjazd domaga się rozszerzenia pomocy lekarskiej dla N. F. i P. P. przez zniesienie opłat za karty porady i procentowych dopłat do lekarstw oraz leczenia przez lekarzy specjalistów.

10. Zjazd domaga się przyznania zniżek procentowych przy przejazdach kolejami państwowemi funkcjonarjuszom prowizorycznym i kontraktowym stale zatrudnionym oraz pracownikom Państwowego Monopolu Spirytutowego i Tytoniowego.

11. Zjazd domaga się zniesienia służby nocnej przy kasach Skarbowych spełnianej przez N. F. P. pełniących służbę dzienną a powierzenia strzeżenia Kas Skarbowych przez wartowników specjalnie do tych czynności przeznaczonych.

12. Zjazd domaga się obsadzenia opróżnionych etatów.

13. Zjazd domaga się od Ministerstw wydania rozporządzeń, zakazujących używania N. F. i P. P. do spełniania posług prywatnych.

Postulaty poszczególnych dekasterji: Straż Leśna.

Zjazd domaga się przywrócenia stopni płac Straży Leśnej posiadanych na mocy ustawy uposażeniowej z dnia 13 lipca 1920 roku względnie rozporządzenia P. Prezydenta Ministrów i Ministra Skarbu z dnia 5 sierpnia 1920 r. (D. U. R. P. Nr. 77 poz. 520, R. 4) oraz zabezpieczenia emerytalnego wedle zasad ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 roku (D. U. R. P. Nr. 6 z 1924 roku poz. 46).

Robotnicy Polskiego Monopolu Tytuniowego.

Zjazd domaga się: a) otworzenia ambulatorjum lekarskiego w państwowej fabryce wyrobów tytuniowych w Winnikach dla udzielania pomocy lekarskiej w nagłych wypadkach pracownikom tejże fabryki;

a) zniesienia pasów drożyźnianych z przyznaniem kategorji płac w równej mierze dla wszystkich fabryk.

b) dostarczenia ubrań służbowych dla werkmistrzów fabryk oraz ubrań roboczych dla wszystkich robotników i robotnic fabryk tyton.; przyznania robotnikom Państwowych Magazynów sprzedaży wyrobów tytoniowych kategoryj płac 15 jako odpowiadającej minimum egzystencji.

c) powołania do pracy w fabryce Winnickiej prowizjonistów rocznych, których prowizja nie wystarcza na najskromniejsze potrzeby życiowe, a którzy jako wykwalifikowane siły zawodowe mogą jeszcze długie lata pracować nad powiększeniem dochodów dla Skarbu Państwa.

Państwowe Szpitale i Zakłady Psychiatryczne.

Zjazd domaga się: a) przeprowadzenia rewizji zaszeregowania pracowników szpitalnych i przyznania grup płac zgodnie z rozporządzeniem P. Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu z dnia 21 grudnia 1920 r.

b) obsadzenia wolnych etatów w wyższych grupach płac, stabilizacji i zabezpieczenia emerytalnego na zasadach obowiązujących do roku 1918 w zaborze austryjackim i niemieckim.

c) uregulowania godzin służbowych i spoczynku niedzielnego.

d) dostarczenia ubrań służbowych dla wszystkich pracowników Szpitali i Zakładów leczniczych.

e) zwolnienia niższych funkcjonarjuszy i funkcjonarjuszek od przymusowego żywienia się w kuchniach szpitalnych.

Warszawa, dn. 25 stycznia 1829 roku.

Dział Urzędowy.

Memorjał w sprawach stabilizacji, powiększenia ilości etatów pracy i ubrań służbowych N. F. Państw. Szkół Zawodowych.

Do Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

w miejscu.

Jedną z najbardziej uciążliwych stron życia niższych funkcjonarjuszów państwowych obok nędzy materjalnej jest niepewność jutra z powodu nieprzeprowadzenia stabilizacji. 90% niższych funkcjonarjuszów szkolnictwa pracuje w służbie państwowej polskiej od roku 1918, z tego połowa przeszła do służby polskiej ze służby państwowej zaborczej w charakterze pracowników stałych z prawami do emerytury, ubrań służbowych, i wolnych od opłat mieszkań. Pracownicy ci mimo kilku, a nawet kilkudziesięciu letniej służby nie są do dnia dzisiejszego ustaleni w służbie państwowej. Ciągły stan niepewności, groźba redukcji, lub przedwczesnego spensjonowania wpływa ujemnie na wydatność pracy, tem samem staje się szkodliwem również dla interesu państwowego.

Stale wzmagający się rozwój zawodowego szkolnictwa polskiego nakłada również i na niższych funkcjonarjuszów coraz więcej obowiązków służbowych; mimo tego miast powiększenia ilości etatów, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 12 grudnia 1924 r. L. 12699/24 zmniejszyło ilość etatów przez przeniesienie na kontrakt około 60% niższych funkcjonarjuszów etatowych. W roku 1926 poraz drugi Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przeprowadziło w sposób mechaniczny redukcję niższych funkcjonarjuszów szkolnictwa, nie licząc się całkowicie nietylko z warunkami pracy niższych pracowników szkolnictwa, lecz także z potrzebami Zakładów naukowych. Wskutek tych zarządzeń warunki pracy pozostałych stały się tak uciążliwe, że stanem swym przypominają zamierzchłe czasy niewolnictwa. Praca niższych funkcjonarjuszów szkół zawodowych rozpoczyna się o 5 rano i trwa bez przerwy do 9 wieczór (Państwowa Szkoła Wawelberga, Państwowa Szkoła Budownictwa w Warszawie i inne). Oprócz codziennej pracy trwającej po 12 do 16 godzin na dobę pracownicy ci zmuszeni są pracować również w niedziele i święta (tercjanie, palacze).

Płace niższych funkcjonarjuszów szkół zawodowych, którzy zostali z bardzo małemi wyjątkami zaszeregowani do grupy płacy XV i XVI wynoszą zaledwie sto kilkadziesiąt złotych miesięcznie, pracownicy zaś kontraktowi pobierają znacznie mniejsze uposażenie, bez dodatków ekonomicznych i mieszkaniowych.

Za pracę w godzinach nadliczbowych oraz pracę w niedziele i święta nie pobierają żadnego wynagrodzenia.

Niżsi pracownicy szkół zawodowych, których czynności służbowe wymagają ciągłego przebywania w budynku szkolnym, jakkolwiek zajmują mieszkania służbowe, to jednak muszą za takowe płacić, często wyższe kwoty, aniżeli w budynkach prywatnych.

Ubrania służbowe, stanowiące część uposażenia służbowego etatowych niższych funkcjonarjuszów, w państwowem szkolnictwie zawodowem od roku 1924 nie były wcale dostarczane, a w roku obecnym tylko pewna część takowe otrzymała, natomiast pracownicy kontraktowi, jakkolwiek są stale zatrudnieni i najgorzej wynagradzani ubrań służbowych wcale nie otrzymują.

Powołując się na treść powyższego pisma, zwracamy się z uprzejmą prośbą do Pana Ministra, aby raczył łaskawie wydać zarządzenia w kierunku:

1) przeprowadzenia stabilizacji niższych funkcjonarjuszów państwowych szkół zawodowych,

2) przywrócenia etatów tym niższym funkcjonarjuszom, którzy przed przeniesieniem ich na kontrakt byli funkcjonarjuszami etatowymi,

3) powiększenia ilości niższych funkcjonarjuszów w państwowych szkołach zawodowych do istotnych potrzeb szkoły,

4) unormowania godzin służbowych i spoczynku niedzielnego zgodnie z ustawą o państwowej służbie cywilnej art. 101,

5) wypłaty wynagrodzenia za prace w godzinach nadobowiązkowych oraz pracę w niedziele i święta,

6) dostarczenia ubrań służbowych niższym funkcjonarjuszom etatowym i kontraktowym stale zatrudnionym w państwowych szkołach zawodowych.

Prezes.

Sekretarz.

Memorjał w sprawach uposażeniowych niższych funkcjonarjuszy w Uniwersytetach i wyższych Zakładach Naukowych.

Do Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

w miejscu.

Stabilizacja.

Jedną z najbardziej uciążliwych stron życia niższych funkcjonarjuszów państwowych obok nędzy materjalnej, jest brak stabilizacji na zajmowanych posadach służbowych. Około 90% niższych funkcjonarjuszów w wyższych zakładach naukowych jest pracownikami Państwa Polskiego, od roku 1918, zatem blisko dziesięć lat, pracując w ciągłej niepewności jutra, zdani są na łaskę lub niełaskę często niesumiennych jednostek na wyższych stanowiskach służbowych. Oprócz niższych funkcjonarjuszów, którzy wstąpili do służby przy Uniwersytetach, Politechnikach i innych wyższych zakładach naukowych po roku 1918 jest w tym resorcie wielka liczba funkcjonarjuszów niższych, którzy służyli w wyższych uczelniach za czasów rządów zaborczych jako pracownicy stali z prawami do emerytury— nic zatem nie stoi na przeszkodzie do ustalenia ich w służbie państwowej polskiej.

Zaszeregowanie do grup płac:

Niżsi funkcjonarjusze szkół wyższych przed wejściem w życie ustawy uposażeniowej z dnia 13 lipca 1920 r. i rozporządzenia do tejże ustawy z dnia 5 sierpnia 1920 r. posiadali automatyczny awans, wedle którego co trzy lata otrzymywali wyższy stopień płacy, czyli że po wysłużeniu 30 lat pobierali uposażenie wedle X stopnia płacy. Oprócz płacy każdy etatowy niższy funkcjonarjusz otrzymywał wolne mieszkanie

wraz ze światłem i opałem w budynku szkolnym i ubranie służbowe bez dopłaty 25%.

Na zasadzie ustaw uposażeniowych z roku 1920 i 1923 zaszeregowano niższych funkcjonarjuszów wyższych zakładów naukowych od XII do XIII grupy płac. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4.XI.1925 r. o zaszeregowaniu do grup płac niższych funkcjonarjuszów państwowych nie wyrównało uczynionej niższym funkcjonarjuszom krzywdy, których w roku 1920 zaszeregowano od 2 do 5 stopni płac niżej, aniżeli posiadali przed wejściem w życie pierwszej polskiej ustawy uposażeniowej. Przytem rozporządzenie z dn. 4 listopada 1925 r. nie uwzględnia przy przeniesieniu do wyższej grupy posiadanego szczebla płacy w poprzednio posiadanej grupie, a tem samem nie daje żadnej realnej korzyści.

Tak rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 listopada 1925 r., jako też rozporządzenie wykonawcze do ustaw z roku 1920 i 1923 o zaszeregowaniu do stopni i grup płac niższych funkcjonarjuszów państwowych uwzględniają czas służby jedynie od lat dwudziestu, natomiast nie uwzględniają czasu służby od lat 20—35. Z tych powodów dotychczasowy system płac i zaszeregowania niższych funkcjonarjuszów szkół wyższych jest w szczególności dla starszych latami służby pracowników wysoce krzywdzący, gdyż odbiera możność jakiejkolwiek poprawy bytu przez okres ostatnich piętnastu lat służby.

Ilość etatów i wynagrodzenie za godziny nadliczbowe.

Niżsi funkcjonarjusze szkół wyższych nie mają do dnia dzisiejszego unormowanych godzin służbowych. Wszystkie dotychczasowe ustawy i rozporządzenia dotyczące szkół wyższych, normują jedynie godziny wykładów, ćwiczeń i innych zajęć służbowych nauczycielstwa i pomocniczych sił naukowych, ustalając równocześnie wysokość wynagrodzenia za każdą godzinę nadliczbową. Pominięto jedynie niższych funkcjonarjuszów, których praca trwa po 12 do 16 godzin na dobę, nadto obowiązani są niżsi funkcjonarjusze pracować w niedziele i uroczyste święta, w szczególności ci, którzy pracują na klinikach uniwersyteckich.

Kilkakrotnie przeprowadzana redukcja niższych funkcjonarjuszów w szkołach wyższych, zmniejszyła ilość tych funkcjonarjuszów o 20 do 30% przy równoczesnem powiększeniu liczby profesorów wykładających i asystentów o co najmniej 50% w stosunku do stanu przedwojennego. Wskutek tych mechanicznych redukcyj nie liczących się w zupełności z warunkami pracy, pozostali w służbie niżsi funkcjonarjusze z trudnością tylko i przy nadmiernych wysiłkach, zdołają wypełniac nałożone na nich obowiązki służbowe.

Rozporządzenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 12 grudnia 1924 r. L. 12699-IV/24, odbierające 60-ciu % niższych funkcjonarjuszów Szkół Wyższych etaty, zburzyło stosunek prawny, jaki do tego czasu istniał. Rozporządzeniem tem odebrano nawet tę małą iskierkę nadziei niższym funkcjonarjuszom, że etat zapewni im możność egzystencji w razie niezdolności do pracy, a w razie śmierci Rząd zaopiekuje się losem ich rodzin. Mimo usilnych starań ze strony pokrzywdzonych Ministerstwo nie przywróciło im odebranych etatów.

Związek Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej niejednokrotnie zwracał się do Wysokiego Ministerstwa z prośbą o przyznanie ubrań służbowych dla wszystkich niższych pracowników zajętych w wyższych uczelniach.

Mimo zapewnień ze strony Panów Ministrów, że postulat ten zostanie uwzględniony i że niżsi pracownicy szkolnictwa otrzymają ubrania służbowe, to jednak od roku 1924 tylko mała część pracowników etatowych otrzymała ubrania, a mianowicie: pedele, woźni, portjerzy i stróże, natomiast pracownicy etatowi, zatrudnieni na klinikach w pracowniach chemicznych i laboratorjach naukowych, ubrań służbowych odroku 1923 nie otrzymali, lub otrzymali jedno ubranie przez przeciąg czterech lat.

Niżsi pracownicy etatowi rozumieją, iż ubranie służbowe stanowi część ich uposażenia. Nadto, pracując po 6 do 8 godzin nadobowiązkowo na dobę, a w pracowniach chemicznych, laboratorjach i klinikach przy najrozmaitszego rodzaju płynach i kwasach niszczą w ciągu roku bez porównania znacznie więcej odzieży od innej kategorji funkcjonarjuszów, szczupłe zaś ich pobory nie starczą na sprawienie sobie dostatecznego okrycia, wskutek czego znajdują się przy swych codziennych zajęciach służbowych nieodpowiednio ubrani, a raczej okryci łachmanami.

Podpisany Zarząd Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się z uprzejmą prośbą do Pana Ministra, aby, uwzględniając słuszność wymienionych w memorjale postulatów, od załatwienia których zależy poprawa bytu szerokich rzesz niższych pracowników wyższego szkolnictwa, raczył łaskawie wydać odpowiednie zarządzenia w kierunku:

1) przeprowadzenia stabilizacji funkcjonarjuszów szkół wyższych,

2) zaszeregowania niższych funkcjonarjuszów szkół wyższych do grup płac od XIV do X włącznie oraz przywrócenia niższym funkcjonarjuszom tych stopni płac, jakie posiadali przed dniem 1 sierpnia 1920 r. z zaliczeniem lat służby w Państwie Polskiem do szczebli płac,

3) przyznania wynagrodzenia za godziny nadliczbowe oraz za prace w niedziele i święta,

4) powiększenia ilości etatów niższych funkcjonarjuszów w stosunku do zwiększenia ilości katedr i rozszerzenia pracowni i zakładów naukowych przy wyższych uczelniach,

5) przywrócenia etatów tym pracownikom kontraktowym, którzy przed przeniesieniem ich na kontrakt posiadali etaty,

6) dostarczenia ubrań służbowych wszystkim narówni pracownikom etatowym niższym, zajętym w wyższych zakładach naukowych oraz przyznania ubrań roboczych pracownikom kontraktowym stale zatrudnionym.

Sekretarz. Prezes.

W sprawie warunków pracy woźnych przy kasach i urzędach skarbowych,

złożyliśmy na ręce p. wiceministra Skarbu Grodyńskiego następujący memorjał:

Do Ministerstwa Skarbu

w miejscu.

Na skutek kilkakrotnych redukcyj woźnych skarbowych i wydanego przez Ministerstwo Skarbu zakazu obsadzania etatów opróżnionych przez przeniesienie w stan spoczynku lub śmierć niższych funkcjonarjuszów, praca pozostających w czynnej służbie woźnych przy kasach skarbowych doszła do najwyższej granicy wytrzymałości.

W kasach skarbowych, gdzie przed wojną pracowało 3 lub 4 woźnych obecnie pracuje dwóch woźnych.

Przed wojną strzeżenie kas skarbowych, po godzinach urzędowych powierzano było organom wojskowym lub policyjnym, obecnie pilnowanie kas poruczono woźnym, pełniącym czynności dzienne, wskutek czego praca woźnych przy kasach skarbowych trwa co drugi dzień po 24 do 34 godzin bez przerwy. Dzieje się to w ten sposób, że w kasach skarbowych, w których niema centralnego ogrzewania, woźny rozpoczyna pracę o 5 rano i pełni ją do skończenia urzędowania, potem następuje służba wartownicza przy kasie, po służbie nocnej, dalsza służba dzienna do ukończenia urzędowania, poczem po uprzątnięciu biur, następuje czas odpoczynkowy od godziny $4^1/_2$ popołudniu do następnego dnia godziny 5 rano, czyli że **na 48 godzin woźni w kasach skarbowych mają spoczynku $12^1/_2$ godzin.**

W razie udzielenia urlopu wypoczynkowego lub obłożnej choroby jednego z woźnych, kasy skarbowej, drugi pełnić musi służbę w dzień i w nocy, aż do czasu powrotu z urlopu lub wyzdrowienia pierwszego, to też nierzadkie są wypadki, że woźni kas skarbowych pełnią po 2 do 4 tygodni służbę w dzień i w nocy bez przerwy.

Również w niedziele i uroczyste święta obowiązani są woźni pełnić służbę wartowniczą przy kasach skarbowych.

Stosunki służbowe woźnych w kasach skarbowych przypominają swym istotnym stanem najodleglejsze czasy niewolnictwa i niewątpliwie sprzeczne są z intencją obecnego Rządu, a powstały wskutek mechanicznie przeprowadzonych redukcyj przez poprzednie rządy, które wszelkie oszczędności rozpoczynały od pracowników państwowych, a w szczególności niższych.

Ponieważ obecne warunki służbowe woźnych przy kasach skarbowych sprzeczne są z postanowieniami o państwowej służbie cywilnej i pojęciem ludzkości, ponieważ art. 101 ustawy o państwowej służbie cywilnej wyraźnie postanawia, że czas pracy niższego funkcjonarjusza nie powinien przenosić 8 godzin na dobę, a o ile dobro służby tego wymaga pracownik obowiązany jest pracować dłużej, lecz za osobnem wynagrodzeniem, w razie pełnienia służby w niedzielę, winien być funkcjonarjusz w tygodniu następującym po niedzieli zwolniony od zajęć służbowych na jeden dzień.

Uważamy przytem za swój obowiązek obywatelski zwrócić uwagę Wysokiego Ministerstwa, iż strzeżenie kas przy pomocy woźnych nie daje należytej gwarancji bezpieczeństwa, gdyż pilnowanie mieniapaństwowego przez ludzi przemęczonych całodzienną ciężką pracą, najczęściej głodnych i zziębniętych, niezabezpieczonych na wypadek choroby, kalectwa lub śmierci (prowizoryczni i kontraktowi) nie może być żadną miarą uważane za skuteczną obronę i ochronę grosza publicznego.

Powołując się na powyższy zgodny z prawdą obecny stan rzeczy upraszamy Wysokie Ministerstwo:

1) o powiększenie ilości woźnych przy kasach skarbowych,

2) o przemianowanie prowizorycznych i stale zatrudnionych kontraktowych woźnych przy kasach skarbowych na funkcjonarjuszów etatowych,

3) o unormowanie godzin służbowych i spoczynku niedzielnego dla woźnych przy kasach skarbowych,

4) o przyznanie wynagrodzenia woźnym przy kasach skarbowych za godziny nadliczbowe, dyżury nocne i świąteczne przy pilnowaniu kas,

5) o udzielanie urlopów wypoczynkowych wedle norm przewidzianych w ustawie i przyjęcie za czas urlopów sił pomocniczych t. zw. sezonowych.

Sekretarz: (podpis). Prezes: (podpis).

Nagrody dla dygnitarzy ze szkodą dla ogółu pracowników państwowych.

Nędza, jaka panuje wśród pracowników państwowych, wywołuje liczne sarkania. Nie dość, że twarda rzeczywistość rozwiała piękne nadzieje, czynione przez p. Bartla, są oni jeszcze świadkami wydawania poważnych sum najwyższym urzędnikom państwowym. Podniósł w tej sprawie głos organ Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, „Życie Urzędnicze" (Nr. 1—2). Czytamy tam:

Zbyt daleko zabrnięto w zarządzaniu sumami, przeznaczonemi na zapomogi i specjalne nagrody pieniężne według nowego, swoistego systemu, zbyt wiele wywołuje on fermentu w kołach urzędniczych, aby wolno było dłużej milczeć...

Na dwa cele można czerpać z tych sum: na wynagrodzenie za prace, wykraczające ponad normalne granice i na zapomogi dla tych urzędników, którzy zpowodu nieszczęść i klęsk osobistych lub rodzinnych, nie są w stanie pokryć nadzwyczajnych wydatków z pensji urzędniczej. Ta druga kategorja wydatków z powodu niskich płac w ciągu ostatniego dwulecia, musi być traktowana bardzo rozciągle, gdyż w rzeczywistości prawie każdy większy wydatek, związany z normalnemi potrzebami ludzkiemi, które winny być przy normalnym poziomie płac zaspakajane z pensji, już niszczy budżet i naraża na obdłużenie.

Tymczasem nasze władze, a skarbowe w szczególności, przyjęły w myśl decyzji p. Ministra Czechowicza, zupełnie odmienne zasady dysponowania temi funduszami i zrobiły z funduszu remuneracyjnego źródło do zwiększania rozpięcia w wynagrodzeniu między stopniami służbowemi z jaskrawszem pokrzywdzeniem stopni najniższych. W myśl tego systemu, najwyższym stopniom wypłaca się stale co kwartał stosunkowo wysokie remuneracje bez badania stanu i wyniku pracy poszczególnych urzędników tych stopni. **Te „nagrody" wynoszą zwyczajnie więcej, niż pensje miesięczne,** albo wahają się około nich. Natomiast urzędnicy średni otrzymują już znacznie mniejsze dodatki dwa razy do roku, a urzędnicy najniższych stopni, raz na rok i wysokość tych dodatków sięga aż... 20 zł. Niżsi funkcjonarjusze nie otrzymują ani grosza.

Nie wchodzi się w ilość i jakość pracy poszczególnych urzędników, nie uwzględnia się godzin nadliczbowych, nie wchodzi się w to, że im niższa płaca, w tem większym stopniu każdy dodatek służy na zaspokojenie bardziej elementarnych, bardziej istotnych potrzeb, albo w przeważnej ilości wypadków na zwolnienie się, przynajmniej częściowe z ciążących i niszczących długów.

Gdyby nawet stanąć na stanowisku większego rozpięcia między płacami, to czy wolno go uzyskiwać kosztem sum, przeznaczonych na zasiłki i zapomogi, czy wolno to robić w okresie, kiedy niskie płace tyle złego sprowadziły?

Trzeba jeszcze zaznaczyć, że znaczna część tych najwyższych urzędników ma rozmaite dodatkowe dochody z delegacji do instytucyj kredytowych i przemysłowych, za udział w oficjalnych posiedzeniach. To jeszcze bardziej powinno wpłynąć na władze, gdyby chciały się kierować poczuciem sprawiedliwości i słuszności co do sposobu dysponowania sumami remuneracyjnemi".

Tem jaskrawiej uwydatnia się zło systemu remuneracyjnego, kiedy się weźmie pod uwagę, że skarb zwleka ze stosunkowo drobnym wydatkiem dla pracowników kontraktowych, zatrudnionych w Urzędach

i przedsiębiorstwach państwowych, o co zabiega Centralna Komisja Porozumiewawcza Związków zawodowych pracowników państwowych. A przecież tu chodzi o ludzi, którzy wprost giną z głodu, resztkami sił trwając na swych stanowiskach.

Wystąpienia Wydziału Wykon. w sprawach uposażeniowych.

Audjencja u P. Ministra Dr. Dobruckiego.

Dnia 29 grudnia 1927 r. p. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przyjął Delegację Zarządu Głównego Związku N. F. P. R. P. w osobach kolegów: K. Mozgały i Wardyńskiego.

W czasie audjencji poruszono i omówiono następujące sprawy:

1) Zaszeregowanie do wyższych grup płac, przy uwzględnieniu stopni płac posiadanych w dniu 1 sierpnia 1920 r. z zaliczeniem lat służby państwowej polskiej.

2) Sprawę stabilizacji niższych funkcjonarjuszy wyższego, średniego i zawodowego szkolnictwa.

3) Sprawę powiększenia ilości etatów niższych funkc. przez przywrócenie pracownikom kontraktowym odebranych im etatów.

4) Sprawę umundurowania.

5) Sprawę opłat za mieszkania służbowe w budynkach szkolnych.

6) Sprawę uregulowania godzin płacy i spoczynku niedzielnego.

7) Sprawę wynagrodzenia za pracę nadobowiązkową i równomiernego traktowania niższych funkc. przy rozdziale zapomóg i remuneracji.

Delegacja złożyła na ręce p. Ministra obszerne umotywowane memorjały uzasadniając ustnie zawarte w nich żądania. W szczególności podkreślono ważność zaszeregowania do wyższych grup płac, gdyż przeprowadzone w roku 1920 zaszeregowanie jest wysoce krzywdzących starszych latami służby funkc. szkolnictwa, którzy na mocy dekretów służbowych, winni byli być zaszeregowani wedle posiadanych poprzednio stopni płac do grupy dziesiątej włącznie, a nie do grupy XV czy XIV. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4.XI.1925 r. nie usunęło wyrządzonej niższym funkc. krzywdy, gdyż przez utratę posiadanego szczebla przy przeniesieniu do wyższej grupy, materjalnie nic się nie korzysta, a wreszcie rozporządzenie to było tylko przejściowe.

Czas pracy wskutek zwiększenia ilości wykładających, rozszerzenia poszczególnych działów nauki, znacznie się zwiększył, podczas gdy stan liczebny funkcjonarjuszy szkolnictwa, stale się od 1924 roku zmniejsza, wskutek redukcji etatów, w sposób mechanicznie przeprowadzonych przez Ministerstwo W. R. i O. P.

Ponieważ obecne warunki pracy niższych funkc. w szkolnictwie są wprost zabójcze dla zdrowia, delegacja prosiła p. Ministra, aby ilość etatowych funkcjonarjuszy przywrócono do stanu jaki istniał do dnia 1 stycznia 1925 r. oraz przyjęto odpowiednią ilość sił pomocniczych.

Delegacja poinformowała p. Ministra, o warunkach służbowych, które polegają na pracy trwającej w większości zakładów szkolnych po 14 do 18 godzin na dobę, za nadliczbowe godziny pracownicy nie otrzymują żadnego wynagrodzenia, a w dodatku, potrąca im się z poborów wysokie opłaty za mieszkania służbowe, we, światło i opał, ubrania służbowe zaledwie część pracowników otrzymuje raz na kilku lat.

Zarządzenia Min. Oświaty w sprawie ubrań służbowych dla niższych funkcjonrjuszy, są sprzeczne z treścią rozporządzenia Rady Ministrów w tej sprawie, a dotyczących pracowników wysoce krzywdzące, ponieważ pozbawiają etatowych funkc. prawa do ubrań służbowych o ile dany pracownik nie spełnia tak zwanej służby reprezentacyjnej. Zarządzenie to ma zastosowanie jedynie w resorcie Min. Oświaty, którego pracownicy w stosunku do innych resortów są wyjątkowo gorzej traktowani.

Rozdział zapomóg i remuneracji w dotychczasowy sposób przeprowadzany obejmuje jedynie grono profesorskie i urzędnicze, z całkowitem pominięciem najgorzej wynagradzanych i najcięższą pracą obarczonych niższych funkcjonarjuszy szkolnictwa.

P. Minister po wysłuchaniu przemówienia delegatów wypytywał się szczegółowo o sposób zaszeregowania do stopni względnie grup płac, o wysokość płacy i rozdział pracy niższych funkcjonarjuszy szkół wyższych, średnich i zawodowych, zapewnił delegację że przedłożone Mu memorjały rozpatrzy życzliwie gdyż uważa, że każdy pracownik winien być tak wynagradzany, aby mógł ze swych poborów utrzymać siebie i swą rodzinę. A ponieważ bez pracy niższych funkcjonarjuszy nie można nawet pomyśleć o prowadzeniu Zakładów naukowych i szkół, przeto i tą kategorję pracowników należy tak uposażyć, aby mogła należycie spełniać swe obowiązki.

P. Minister podał do wiadmości delegacji że wydał zarządzenie w sprawie wynagrodzenia niższych funkc. za pracę przy egzaminach, wynagrodzenie to ma pokrycie z opłat egzaminacyjnych. Sprawę wynagrodzenia za dyżury w niedziele i święta unormuje rozp. Rady Ministrów, które dotyczyć będzie również resort oświaty, bowiem wszelkie uprawnienia wynikające z ustawy nie mogą być interpretowane inaczej tylko tak jak tego wymaga prawo i słuszność.

Na zakończenie audjencji delegacja otrzymała zapewnienie p. Ministra o przychylnem stanowisku Rządu do postulatów niższych funkcjonarjuszy państwowych, dla dokładniejszego omówienia szczegółów zawartych w memorjałach Związku polecił p. Minister zwrócić się do P.P. Dyrektorów Departamentów w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

(Od Redakcji). Sprawozdanie z audjencji u P. Naczelnika Buszkowskiego (IV departament) i P. Dyrektora Zagórowskiego (II departament) dla braku miejsca, umieścimy w następującym numerze „Głosu".

Audjencje w V Departamencie Min. Spraw Wewn.

w sprawach uposażeniowych N. F. Szpitalnych.

Generalny Sekretarz Związku zwrócił się z polecenia Zarządu Głównego do P. Naczelnika Wydziału Z. U. celem przedłożenia postulatów Związku dotyczących podwyższenia stopni płac, stabilizacji, ubezpieczenia emerytalnego i godzin pracy w państwowych Zakładach dla umysłowo chorych i szpitalach.

W odpowiedzi na przemówienie delegata Związku oświadczył p. Naczelnik iż w opracowanej przez Ministerstwo Spra Wewnętrznych ustawie o szpitalnictwie znajdują się ustępy dotyczące niższych funkcjonarjuszy szpitalnictwa, między innemi, przewidziana jest podwyżka uposażeń, przyznanie specjalnych dodatków dla pracowników w Zakładach dla umysłowo chorych, oraz

ubezpieczenie emerytalne na wypadek choroby, kalectwa, niezdolności do pracy z powodu starości.

W sprawie zeszeregowania do grup płac zwrócił się delegat do radcy Wydz. osobowego Dr. Zaremby, który oświadczył, iż projekt rozporządzenia o zaszeregowaniu pracowników szpitalnych do grup płac został już opracowany i po uzgodnieniu go z Ministerstwem Skarbu zostanie wniesiony na Radę Ministrów.

Zaszeregowanie wedle zasad nowego rozporządzenia jest dla pracowników korzystniejsze od dotychczasowego stanu.

W pierwszej połowie bieżącego miesiąca po raz drugi delegat Zarządu Głównego zwrócił się do p. Naczelnika Wydziału personalnego Dr. Jarmińskiego, aby zasiągnąć informacji w sprawie wprowadzenia w życie rozporządzenia o zaszeregowaniu do grup płac niższych pracowników szpitalnictwa.

Z wyjaśnienia jakie otrzymaliśmy od p. Naczelnika wynika, że projekt rozporządzenia znajduje się już w Prezydjum Rady Ministrów. Po uchwaleniu go przez Radę Ministrów wejdzie w życie. P. Naczelnik zwrócił uwagę delegata Związku na potrzebę uświadamiania niższych pracowników o konieczności sumiennego wypełniania obowiązków służbowych i należytego obchodzenia się z chorymi przez ich pielęgnowanie, gdyż od tego zależnem jest w dużej mierze załatwienie postulatów wysuwanych przez Związek w sprawach płac, stabilizacji i zaopatrzenia emerytalnego.

Z przebiegu odbytej konferencji stwierdziliśmy, że postulaty wysuwane od roku 1920, znajdują w końcu zrozumienie i częściowe zrealizowanie przez wydanie ustawy o szpitalnictwie i rozporządzenia o zaszeregowaniu do grup płac.

W sprawach uposażeniowych Straży Leśnej.

Delegacja Zjazdu do Min. Rolnictwa.

W dniu 24 b. m. o godz. 2-ej p.p. udała się do Departamentu Leśnictwa delegacja złożona z kol. gajowego Józefa Wierzbinki i czł. Zarz. Gł. p. Goździewskiego w sprawie dodatkowych żądań do postulatów straży leśnej wysuniętych przez II-gi Zjazd Delegatów Zw. N. F. P. w dniu 15 i 16 sierpnia 1927 r.

Delegacja przyjęta przez Naczelnika Wydziału Rachuby p. Borzemskiego zdała obszerne sprawozdanie z panujących stosunków i niedomagań wśród straży leśnej, omawiając punkt po punkcie, uzyskała następujące odpowiedzi:

1) Pan naczelnik Borzemski, uważa myśl wprowadzenia straży leśnej w charakterze policyjnym, gdyż to dodatnio wpłynie na autorytet tejże.

2) Co do deputatów — stwierdza, że tych zmienić się nie da i że za złe deputaty orne będzie przyznawany ekwiwalent gotówkowy wyrównujący różnicę.

3) Przesunięcie do grup z przed 1-go listopada 1924 r. jest rzeczą zależną od zgody Min. Skarbu, i to określi nowo opracowywana ustawa uposażeniowa mająca wkrótce wejść w życie.

4) Stabilizacja straży leśnej nastąpi na równi z ogółem pracowników państwowych i gajowych nie pominie.

5) Prawo emerytalne postępuje zgodnie ze stabilizacją, i to obejmie pracowników leśnych.

6) Podniesienie intelektualne straży leśnej postępować będzie drogą ewolucji, to samo dotyczy elementów nie polskich — przez nieprzyjmowanie do służby analfabetów i mało lojalnych mniejszości narodowych.

7) Na umundurowanie jest już przeznaczony fundusz tak, że gajowi będą dopłacać 25% wartości.

Resztę punktów postulatów obejmie na równi z innemi resortami ogólna ustawa uposażeniowa (chodzi tutaj o djety za podróże służbowe, zniżka kolejowa).

8) Sprawy mieszkaniowe zależne są od poprawy gospodarczej i finansów, tak że tą bolączkę załagodzi się w kilku następnych latach stopniowo z uwzględnieniem dodatku mieszkaniowego dla tych, którzy prywatnie mieszkania zajmują.

Brak bowiem około 2500 gajówek, według określenia pana naczelnika Borzemskiego nieda się doraźnie wyrównać.

Pozatem delegacja wystąpiła u p. radcy ministerjalnego Waltera w sprawach personelu kolejki leśnej. Na postulaty tych pracowników otrzymano mniejwięcej następującą odpowiedź:

Sprawa zrównania pracowników kolejki leśnej z grupami uposażenia pracowników kolei państwowych natrafia na te trudności, że jest to instytucja niestała, wydzierżawiana prywatnym przedsiębiorstwom eksploatującym lasy w danych rewirach leśnych.

Co zaś do spłacania funduszu emerytalnego, pan radca Walter twierdzi, że ta sprawa na równi z innemi kategorjami resortu Min. Rolnictwa zostanie przychylnie załatwioną.

W sprawach poszczególnych osób uzyskano następujące wiadomości:

Co do gajowego nadleśnictwa Rafajłowo — Andrejewicza, polecono zwrócić się drogą służbową przez Dyrekcję we Lwowie z żądaniem przeprowadzenia protokólarnego przesłuchania stron, na podstawie aktów, Ministerstwo sprawę rozstrzygnie.

Dar z łaski dla gajowego Gryla Wojciecha będzie przyznany — obecnie akta znajdują się w Min. Skarbu, dla wdowy po gajowym Dęboszu również znajdują się na tej samej drodze; — co do wdowy i sierot po gaj. Warchołku — dotąd z Dyrekcji Lwowskiej akta w tej sprawie nie nadeszły, zapewnia jednak, że tak wdowa, jak i sieroty zaopatrzenie otrzymają. Na zwłokę w załatwieniu tej sprawy wpływa uzgodnienie, zaopatrzenia z Ministerstwem Skarbu.

Delegacja tak z rozmowy z panem dyr. Walterem, jakoteż z p. Nacz. Borzemskim wyniosła wrażenie, że słuszne postulaty straży leśnej i ogół niższych funkcjonarjuszów Ministerstwa Rolnictwa znajdują zrozumienie u miarodajnych czynników Ministerstwa, a tem samem pozwalają żywić nadzieję, że tak sprawa przywrócenia dawnych grup płac, jakoteż — zaopatrzenia emerytalnego zostaną w niedługim czasie zrealizowane.

O postulaty funkcjonarjuszów i pracowników Polskiego Monopolu Tytoniowego.

Dnia 24 b. m. udała się delegacja pod przewodnictwem prezesa Pindrasa do Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego w sprawch uposażeniowych tej kategorji pracowników państwowych.

W delegacji wzięli udział delegaci Zjazdu koledzy: Staniszewski z Kowla, Partykowa, Rogalski i Bednarz z Winnik.

1) Delegacja między innemi omówiła sprawę zniesienia pasów drożyźnianych, ponieważ koszta utrzymania w niczem nie różnią się, a raczej są większe w Kowlu, czy Winnikach aniżeli w stolicy kraju.

2) Sprawę wypłaty 40% zarobku w czasie choroby przez okres, w którym pracownik otrzymuje zasiłek z Kasy Chorych.

3) Przy przyjmowaniu do pracy w fabrykach uwzględnienia pierwszeństwa pracownikom, którzy w tych fabrykach pracowali, a którzy bądź to z powodu wypadków wojennych, lub ograniczenia produkcji są czasowo zwolnieni, z uwzględnieniem pracowników żyjących wyłącznie z pracy.

4) Sprawę otwarcia ambulatorjów lekarskich na terenach fabryk, celem niesienia pomocy w nagłych wypadkach, zaprowadzenia, względnie uruchomienia dźwigów (wind) dla przenoszenia ciężarów.

5) Przyznania robotnikom magazynów wyrobów tytoniowych XV-tej kategorji płacy.

6) W sprawie wydania instrukcji służbowej dla dozorców robotników, oraz, unormowania ich stosunku służbowego zgodnie z ustawą o państwowej służbie cywilnej i ustawie uposażeniowej.

7) Obsadzania wolnych miejsc przez dzieci pracowników Polskiego Monopolu Tytoniowego.

Nadto delegacja poruszyła kilka spraw pojedyńczych członków organizacji.

W odpowiedzi na powyższe postulaty sekretarz wydziału VIII (robotniczego) oświadczył, że odnośnie do spraw zniesienia pasów drożyźnianych, 40% dodatku w czasie choroby postulaty te znajdą swój wyraz w przyszłym szemacie płac uwzględniającem w większej niż dotychczas mierze stosunki drożyźniane.

Sprawa uposażenia nadzorców robotników zostanie unormowana osobnemi zarządzeniami Gen. Dyr. P. M. T. w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu. Odnośnie dotychczasowych spraw, jak uruchomienie dźwigów, urządzenie amubulatorjów, żądanie te zostaną zrealizowane w miarę funduszów i warunków lokalnych.

Ostateczne uregulowanie płac robotników w magazynach tytoniowych nastąpi z chwilą wprowadzenia nowego szematu płac.

Przed wydaniem ustawy o szpitalnictwie.

Departament Służby Zdrowia w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych ukończył pracę nad projektem ustawy o szpitalnictwie, która będzie miała doniosłe znaczenie dla przyszłego rozwoju i poziomu naszych szpitali i zakładów dla umysłowo chorych.

Ukazanie się ustawy obejmującej całokształt spraw szpitalnych, zostanie niewątpliwie powitane z uczuciem ulgi, bowiem dotychczasowe traktowanie naszego szpitalnictwa przez poprzednie rządy i Sejm doprowadziło do znacznego obniżenia polskiego szpitalnictwa z widoczną szkodą całego społeczeństwa. Szpitalnictwo, wywierające olbrzymi wpływ na zdrowotność kraju, będące jednym z najważniejszych działów opieki społecznej przy powszechnym zubożeniu najszerszych warstw ludności i przy nagminnie panujących chorobach zakaźnych i psychicznych, zaszło w ciągu ostatnich lat do roli Kopciuszka. Jakkolwiek wszystkie czynniki uznawały nietylko potrzebę istnienia zakładów szpitalnych, lecz także konieczność powiększenia ilości szpitali i podniesienia ich poziomu przez dostarczenie tym zakładom takich środków i urządzeń, jakie nieodzownie są potrzebne do prawidłowego prowadzenia, to jednak gdy chodziło o wyposażenie, to stwierdzić trzeba, że szpitalnictwo zepchnięto na szary koniec. Wystarczy przypomnieć, że roczne budżety, zmniejszano rok rocznie do tego stopnia, że w końcu uniemożliwiono przyjmowanie nawet ciężko chorych. Przez ograniczenie kredytów na utrzymanie szpitali, przez systematyczne opóźnienie wypłaty nawet tych ograniczonych kwot, uniemożliwiono. Dyrekcjom i Zarządom szpitali, jakkolwiek racjonalną gospodarkę temi zakładami.

Kredyty na bieliznę są preliminowane w takiej wysokości, że w Zakładach dla umysłowo chorych, prawie połowa chorych jest naga. (Kaw).

Zabudowania naszych szpitali są tego rodzaju, że chorych umieszcza się po dwóch na jednym łóżku i na korytarzach, nie mówiąc o mieszkaniach przeznaczonych dla funkcjonarjuszy szpitalnych, które mieszczą się w ciemnych i wilgotnych suterynach pozbawionych światła i powietrza.

Nader często słyszy się narzekanie na stosunki panujące wszpitalach i Zakładach psychiatrycznych, opinja publiczna zbyt pochopnie obwinia o wszystko Dyrekcję tych zakładów lub personel pielęgniarski, nie wgłębiając się w przyczyny, które wytworzyły obecny stan rzeczy.

Robienie dalszych oszczędności na koniecznych wydatkach szpitalnictwa i uniemożliwia celową i racjonalną gospodarkę tych zakładów, a nadto czyni pracę w tych zakładach wprost niemożliwą.

Dyrekcja państwowego Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie, napróżno domaga się o konieczne kredyty na adoptację i przeróbki (14.000 zł.), na bieliznę dla nagich chorych 150.000 zł.) i na dokończenie wodociągów (300.000 zł.), celem doprowadzenia do zakładu dostatecznej ilości wody potrzebnej do leczenia chorych, kwotą niespełna trzech czwartych miljona złotych, możnaby ten największy w Polsce Zakład doprowadzić do stanu, w jakim powinien się znajdować. Tutaj każda oszczędność odbija się na zdrowiu chorych i tych, którzy przy tych chorych pracują.

Podobnie jak z Zakładem kulparkowskim ma się rzecz również z innemi państwowemi szpitalami. Tym małem przykładem pragniemy zwrócić uwagę na istotne przyczyny niedomagań naszego szpitalnictwa.

Do prawidłowego prowadzenia szpitali nie wystarczą odpowiednie zbudowane budynki i celowe rozmieszczenie chorych: niezbędna jest również wykwalifikowana i sumienna obsługa.

W innych krajach, gdzie szpitalnictwo stoi na znacznie wyższem poziomie, dozorcy i dozorczynie chorych, stanowią tak samo zwarty i doskonale wyszkolony korpus służby szpitalnej jak i lekarze. Są oni tem dla lekarzy szpitalnych, czem dla oficera stary wachmistrz, dla architekty podmajstrzy, a dla inżyniera — mechanika, maszynista lub doświadczony monter.

Na nich spoczywa całe umiejętne wykonanie zarządzeń lekarskich, oni właściwie robią to, co nazywamy fachowem pielęgnowaniem chorego. Dozorczynie chorych i służba niższa w innych krajach jest odpowiednio uposażona, posiada prawa do emerytur, prawa do awansu w poborach, natomiast nasza służba pielęgniarska nieposiada dotąd w większej części zaopatrzenia emerytalnego, jest licho wynagradzana źle trktowana a wikt znacznie gorszy jak w innych krajach, w końcu zależność nie od Zarządu lub Dyrekcji, jak to jest w Niemczech, a raczej od Sióstr Miłosierdzia, które nie posiadając same kwalifikacji na dozorczynie chorych, niechętnie widzą służbę więcej inteligentną i wykwalifikowana. Stawają się kadrą starszą i lepiej wyszkoloną siłę usunąć z łatwo zrozumiałych powodów.

Ten wyzysk pracy, złe traktowanie, niepewność jutra, brak zaopatrzenia emerytalnego, nie uregulowany czas pracy, zły wikt, brak odpowiednich mieszkań jest przyczyną, że większość niższych funkcjonarjuszy przychodzi do pracy w szpitalu jedynie dla braku innego za-

jęcia, by przy każdem zwiększeniu się popytu na pracę, porzucić ten ciężki, a niewdzięczny zawód i wrócić do innego zajęcia. Jeśli od pracowników szpitalnych wymaga się by byli w stosunku do chorych „cierpliwi", łagodni, sumienni i wyrozumiali, to należy przedewszystkiem dać im odpowiednie wynagrodzenie i możność dosłużenia się czegoś w służbie szpitalnej. Wobec uciążliwości i odpowiedzialności pracy przy chorych, koniecznem jest aby płaca co pewien czas była podwyższona i aby każdy pracownik po pewnym okresie czasu nabywał prawa do emerytury.

Nowa ustawa o szpitalnictwie do pewnego tylko stopnia czyni zadość postulatom niższych funkcjonarjuszy szpitalnych przez nasz Związek wysuwanych. Ustawę tą ma poprzedzić rozporządzenie o zaszeregowaniu pracowników szpitalnych. Jakkolwiek ustawa szpitalna i rozporządzenie o zaszeregowaniu do grup płac czyni tylko w pewnej mierze zadość słusznym żądaniom pracowników szpitalnych, to jest ono jednak znacznym krokiem naprzód w unormowaniu dotychczasowych stosunków w tej dziedzinie pracy. Pracę o całkowite zrealizowanie postulatów pracowników szpitalnych, prowadzić będziemy w dalszym ciągu, mając na uwadze dobro i rozwój szpitalnictwa polskiego.

Zebranie Niższych Pracowników Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Dnia 18 stycznia b. r. t. j. w środę o godz. 4.30po południu w Najwyższej Izbie Kontroli Państwa (Żórawia 44) odbyło się zebranie niższych funkcjonarjuszy państwowych tejże instytucji. Pierwszy zabrał głos kol. viceprezes B. Brzuski w dłuższem przemówieniu omówił cel i zadania naszej organizacji oraz potęgę organizacyjną, gdy wszyscy staną pod sztandarem tej organizacji, następnie zabrał głos kol. Pawelec, zachęcając do wstępowania w szeregi organizacyjne, po dłuższej dyskusji zebrani przyjęli następującą rezolucję:

„Zebrani w dniu dzisiejszym niżsi funkcjonarjusze Najwyższej Izby Kontroli Państwa, doceniając siłę organizacyjną postanawiają gremjalnie przystąpić do Zw. Niższych Funkc. Państwowych i jako pracownicy instytucji rządowej autonomicznie postanawiają stworzyć „Sekcję Niższych Funkcjonarjuszów Najwyższej Izby Kontroli Państwa" przy Wydziale Wykonawczym Zw. Niższych Funkc. Państwowych".

Tekst rozporządenia Prezydenta o dodatku dla Prac. Państwowych.

(brzmienie nieoficjalne).

Art. 1-szy. „Pełniącym służbę na obszarze państwa polskiego funkcjonarjuszom państwowym, wymienionym w ustawie o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych, — funkcjonarjuszom dyrekcji lasów państwowych i nadleśnictw, sędziom i prokuratorom, praktykantom i aplikantom oraz wojskowym zawodowym i zatrzymanym czasowo w służbie czynnej oficerom rezerwy, **przyznaje się jednorazowy zasiłek w wysokości 45 proc. uposażenia miesięcznego".**

Art. 2. „Prawo do jednorazowego zasiłku przysługuje pracownikom kontraktowym w służbie państwowej, pobierającym wynagrodzenie według grup uposażenia funkcjonarjuszów państwowych".

Art. 3. „Jednorazowy zasiłek w wysokości 45 pr. wynagrodzenia miesięcznego przyznaje się również:

a) pracownikom kontraktowym w służbie państwowej, których całkowite uposażenie miesięczne, ustalone w sposób ryczałtowy nie przekracza kwoty 1.000 zł.;

b) nieetatowym pracownikom kolejowym, stałym dziennie płatnym;

c) czasowym i próbnym pracownikom kolejowym oraz

d) pracownikom dziennie płatnym pobierającym wynagrodzenie według grup uposażenia funkcjonarjuszów państwowych.

Za podstawę obliczenia tego zasiłku przyjmuje się uposażenie miesięczne.

Art. 4. Osobom, uprawnionym do pobierania uposażenia emerytalnego, pensji wdowiej lub sierocej, przyznaje się jednorazowy zasiłek w wysokości 45 proc miesięcznego uposażenia emerytalnego względnie pensji wdowiej lub sierocej.

Art. 5. **Jednorazowy zasiłek wypłacony będzie w dniach 25 stycznia i 10 marca r. b. w dwóch równych ratach.**

Moc art. 116 przedłużona!

W Nr. 114 Dziennika Ustaw Rz. P. zamieszczone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 19 grudnia 1927 r., które termin ustalenia urzędników i niższych funkcjonarjuszów, określony w art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 grudnia 1926 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 127 poz. 739), przedłuża do dn. 31 marca 1928 r.

Fakt ten „Głos Prawdy" (z dn. 1 stycznia b. r.) opatrzył następującym komentarzem „Dotychczas moc tego artykułu była przedłużana na przeciąg jednego roku, obecnie został przedłużony na trzy miesiące.

Przedłużenie na krótki okres komentować należy, według zasięgniętych przez nas informacji w ten sposób, że postulaty Związków zawodowych pracowników państwowych w sprawie automatycznej stabilizacji funkcjonarjuszy mianowanych na stałe, oraz funkc. prowizorycznych, posiadających kwalifikację do stabilizacji bądź też zatrudnionych ponad trzy lata znalazły w sferach rządowych przychlne przyjęcie".

Informacje te notujemy z obowiązku sprawozdawczego, zastrzegamy się jednak, i nie wiemy, czy i w jakim stopniu są one zgodne z rzeczywistością, gdyż Zarządy Główne Związków Pr. P. nie otrzymały dotychczas oficjalnej odpowiedzi na wniesione w tej sprawie memorjały.

J. WIERZBINKA.

O ROKU NOWY!

Bądźże pozdrowion, ty, co idziesz Nowy —
z promiennej zorzy, z świtów tajemnicy!
Idziesz Dziewiąty, gdy spadły okowy,
my jeszcze dotąd, prawie niewolnicy...
Odmień o Nowy! naszą ciężką dolę:
daj odczuć Wolność, — a oddal niewolę —
o, Nowy Roku!

Służyliśmy Matce, — w obronie krew lali, —
pełni nadzieji, że za trud zapłaci —
Na nic nadzieje. nędza dotąd pali,
z nikąd ratunku!... Dajże biednej braci,
jaśniejsze jutro i sercu otuchę;
bo Władze dotąd, na skargi są głuche
i na łzę w oku —

Ty zaś o, Nowy wyslanniku Wieków,
gdy będziesz dzielił swe rozliczne dary —
na naszą biedę szukaj w sakwach leków,
i nam coś udziel ze swej pelnej czary —
Przynieś, co prosim, o Roku Ty Nowy,
a wiedz, że Niższy Funkcjonarjusz Państwowy,
wdzięczny Ci będzie!

Złotemi zgloski — w podzięce twe imię,
uwieczni rzesza, na pamięć wiekową! —
Zbudź sprawiedliwość, co po biurkach drzemie,
zmień na dostatnią pensję glodową,
wywiedź nas wywiedź ze „szarego końca"
do praw ogólnych i do prawdy słońca —
staw w ludzi rzędziel...

Kłaj, dnia 20 grudnia 1927 r.

Nowi członkowie

Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych z siedzibą w Warszawie, którzy zgłosili przystąpienie do organizacji w czasie od 1 XII 1927 do 25.I 1928 r.

Drohobycz 2. Winniki werkmistrze 14. Toruń 44. Koronowo 14. Przemyślany 2. Firlejów 2. Janczyn 1. Pohorylce 1. Korczyn 2. Nowy Dwór malop. 3. Ostrów 1. Janów-Podlaski 8. Kowel 2. Tworki 22. Lublin 22. Tarnowskie Góry 1. Krechowice . Pińsk 3. Ruda 1. Nowogródek 16. Łuków 6. Siedlce 4. Trembowla 2. Stryj 3. Drohobycz Górka 3. Tarnopol 4 Sanok 4. Tłumacz 1. Rzeszów 4. Krosno 3. Nadworna 15. Soniki 24. Radzyń Podlaski 1. Słupca 1. Kutno 1. Biskupiec Melniki 24. Radzyń Podlaski 1 Słupca 1. Kutno 1. Biskupice Uelsztyńskie 1. Cieszyn 2. Odolanów 2. Nisko 5. Okocim 2. Grzybów 6. Bohorodczany 2 Oświęcim 1. Peczeniżyn 1. Kowalówka 1. Grudziądz 30. Lacka Wola 1. Uszew 1. Kraków 14. Nowy Sącz 2. Gilowice 2. Myślenice 1. Chrzanów 1. Dobczyce 2. Poznań 179. Międzychód 10. Żnin 3 Jarocin 4. Rogoźno 4. [illegible]

Razem zapisano od 1.XII.1927 r. do 25.I.1928 r. do Związku N. F. P. 731.

„Łańcuch prasowy".

Cywilna Warta Zakładów Amunicyjnych Nr. 1 w Warszawie — Fort Bema Zł. 20: Czajka Józef — Warszawa 2 zł., Goździewski M. — Koronowo 2 zł., Borysiuk Stan. — Janów Podl. zł., Nowak Michał — Podleśnia 2 zł., Szary Feliks — Biecz 4 zł., Kuliński Franc. — Bydgoszcz 3 zł.

Sprostowanie.

W N-rze 9 „Głosu" podaliśmy ogólną sumę złożoną za pośrednictwem Okręgu Krakowskiego na kwotę 19 zł. Obecnie wymieniamy imiennie ofiarodawców: Tomasz Barcik składa na fundusz prasowy 5 zł. i wzywa do składek na ten cel wszystkich kolegów ze szkoły rolniczej w Czernichowie.

Michał Wojtowicz z Krakowa złożył 5 zł wzywając na pojedynek składkowy kolegów A. Palenia i L. Drewniaka. Kol. Rudek z Wieliczki składa na fundusz prasowy 2 zł. i wzywa do składki kolegów sądowców. Kol. Słomski z Krakowa złożył na fundusz prasowy 2 zł. zapraszając do składek kol. Rzepczyńskiego Pani Onyszkiewiczowa Magd. z Krakowa złożyła na łańcuch prasowy 3 zł. zapraszając do zawodów panie: Niesiołowską, Łabuzkową i Witkową z Krakowa.

Zmarli.

Zmarli członkowie Związku N. F. P. w Warszawie: ś. p. Muciułowicz Juljan — Wilno; ś. p. Kłobuch Franciszek — Kraków; ś. p. Gaik Karol — Kraków; ś. p. Rzyman Jan — Bielsko Śl.

(Zarząd Związku wypłacił pozostałym rodzinom odprawę pośmiertną po 200 zł.).

Cześć Ich Pamięci!

Protokół

z konstytucyjnego Zjazdu Delegatów Związku Niższych Funkcjonarjuszy Państw. i Samorządowych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie Okręgu Poznańskiego w Poznaniu w dniach 3 i 4-XII 1927 r.

Z konstytucyjnego Zjazdu delegatów Związku Niższych Funkc. Państw. i Samorządowych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie Okręgu Poznańskiego w Poznaniu, w dniach 3-go i 4-go grudnia 1927 r.

Przewodniczący kolega Welzandt zagaił Zjazd o gdz. 8.45 wieczorem w lokalu p. Latanowicza przy ul. Wronieckiej l. 6. hasłem „Cześć Ojczyźnie" i powitał wszystkich delegatów, wtem jako gości przedstawiciela Głównego Związku sekr. gen. Ziem Zachodnich p. Sikorskiego i przedstawiciela Okręgowego Zw. Urzęd. Państw. Sam. i Kom. Województwa Poznańskiego p. B. Bederskiego. Następnie powitał przedstawiciela Głównego Zw. Niższych Funkc. Państw. Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie sek. gen. kol. Mozgałę i odczytał porządek obrad składający się z siedemnastu punktów, który przyjęto.

Przedstawiciel Głównego Związku Urzęd. Państw. Sam. i Kom. Ziem Zachodnich sek. gen. p. Sikorski zastrzegł sobie że nie jest gościem lecz przedstawicielem wyżej wymienionego Związku, jako wyższa władza Stowarzyszenia Niższych Funkc. Państw. i Samorządowych na miasto Poznań jako dotąd należące do tego Związku ma prawo zabierania głosu decydującego, naco kol. przewodniczący dał pod głosowanie czy udzielić lub nie głosu, co większością głosów zadecydowano definitywnie nie udzielić, co się również dotyczyło do przedstawiciela Okręgowego Związku U. P. S. i K. Województwa Poznańskiego p. B. Bederskiego.

Pod punktem 2-giem nastąpił wybór prezydjum Zjazdu, na marszałka wybrano przedstawiciela Związku Poczt i Telegrafów Okręgu Poznańskiego prezesa kol. Urbaniaka, na pierwszego sekretarza kol. Jenka, na drugiego kol. Wypijewskiego, na radnych kol. Furmanka z Odolanowa, kol. Rankiego z Jarocina i kol. Kaźmierskiego z Gniezna.

Do komisji mandatowej kolegów: Purmana, Miklejewskiego i Waligórskiego z Poznania.

Pod punktem 3-im wygłosił kol. Welzandt referat o konieczności organizacji.

Pod punktem czwartym otworzono dyskusję nad referatem, w której przemawiali koledzy: Piński, Purman Giernatowski, Waligórski z Poznania i kol. Furmanek z Odolanowa. Dalej wygłosił przedstawiciel Głównego Związku Niższych Funkcj. Państw. z Warszawy sekr. gen. kol. Mozgała obszerny i wyczerpujący dwugodzinny referat, dotyczący organizacji i wchodząc w zakres całokształtu li tylko Niższych Funkc. Państwowych i Samorządowych, w którem to przeszkadzał sek. gen. p. Sikorski Głównego Związku U. P. S. i K. Ziem Zachodnich, na co kol. przewodniczący powołał jego do porządku. Kolega przewodniczący podziękował za tak obszerny i wyczerpujący referat. W ciągu dalszem odczytał kol. Welzandt z Poznania, komunikat Głównego Związku U. P. S. i K. Ziem Zachodnich dotyczący kongresu ogólno urzędniczego odbytego w dniach 29-go i 30-go października b. r. z organu wydanego przez ten ze Związek, tak zwany „Głos Urzędnika Polskiego" Nr. 11 wydanie listopadowe b. r. na co prosił sek gen. kol. Mozgała Związku Niższych Funkc. Państw. z Warszawy o wyjaśnienie dopiero przeczytanego komunikatu, co ten że obszernie sprawę tą wyjaśnił. W tej sprawie przemawiał jeszcze kol. Ceglewski, kol. Waligórski z Poznania wstawił wniosek o zamknięcie dyskusji, którą jednogłośnie uchwalono.

Pod punktem 5-tym nastąpił wybór komisji matki w skład której weszli koledzy: Giernatowski, Ceglewski z Poznania i Korek z Sierakowa. Następnie kol. przewodniczący prosił delegatów o podanie czasu jak długo ma być przerwa by komisja wzajemnie porozumiała się co do kandydatów do przyszłego Zarządu i uchwalono 20-to minutową przerwę.

Pod punktem 6-tym w imieniu komisji matki jako przewodniczący kol. Ceglewski przeczytał kandydatów do Zarządu, w skład którego weszli koledzy:

1) prezes — Ceglewski z Poznania; 2) wice prezes — Henrykowski z Poznania; 3) sekretarz — Jenek z Poznania; 4) zast. sekretarza — Wypijewski z Poznania; 5) skarbnik — Tuliszka z Poznania; 6) bibljotekarz — Kossowski z Poznania; 7) radni — Baczyński, Borski z Poznania, Korek z Sierakowa i Furmanek z Odolanowa; 8) komisja rewizyjna — Piński, Giernatowski z Poznania, Kaźmierski z Gniezna i Kanke z Jarocina.

Przystępując do punktu 7-go podał sekretarz T. Jenek do wiadomości statut opracowany przez komisję organizacyjną. W dyskusji nad statutem przemawiali koledzy: Welzandt, Ceglewski, Piński, Urbaniak pocztowiec, D. Chardy z Poznania, Banaszek z Pleszewa i sek gen. Mozgała z Warszawy. Następnie przeczytano Statut Centralnego Związku Niższych Funkc. Państw w Warszawie, który jednogłośnie przyjęto, pod za-

strzeżeniem zawarcia osobnej umowy z przedstawicielami Centralnego Związku z Warszawy.

W wnioskach wolnych głosach **pod punktem 8-ym** najsamprzód wybrano komisję do zawarcia umowy wspólnie z zarządem, z uprawionem przedstawicielem Centralnego Związku Niższych Funkc. Państw. w Warszawie, sek. gen. kol. Mozgałą, w skład której wchodzą koledzy: Tworowski, Waligórski z Poznania i Banaszak z Pleszewa, w ciągu dalszem p. Piasecki, prezes Stow. Niższych Prac. Poczt i Telegrafów, złożył serdeczne życzenia nowotworzącemu się Związkowi i pomyślnego rozwoju. Przy końcu przemawiał jeszcze kol. Tworowski z Poznia i prosił by udzielić głosu przedstawicielom Głównego Związku U. P. S. i K. Ziem Zachodnich sek gen. p. Sikorskiemu jak i sek. Związku Okręgowego U. P. S. i K. Województwa Poznańskiego p. B. Bederskiemu. Przewodniczący kol Ceglewski dał pod głosowanie czy udzielić gołsu wyżej wspomnienym przedstawicielom; co jednogłośnie uchwalono. Co też przedstawiciel Głównego Związku U. P. S. i K. Ziem Zachodnich sek gen. p. Sikorski zabrał głos i w krotkiem streszczeniu życzył dobrego powodzenia i rozwoju nowtworzącemu się Związkowi. W końcu przemawiał jeszcze sek gen. Mozgała z Warszawy i streścił w krótkich słowach znaczenie organizacji.

Na tem się porządek obrad z dnia 1-go wyczerpał i kol. przewodniczący solwował zebranie o godz 1 m. 10 hasłem: „Cześć Ojczyźnie".

Drugi dzień obrad dnia 4-go grudnia 1927 r.

O godzinie 9-tej rano odbyło się nabożeństwo w kościele Ś.Ś. Katarzynek w Poznaniu. Delegaci po odbytej Mszy św. udali się do sali obrad.

Pod punktem 2-im nastąpiło zagajenie o godz. 10-ej m. 30 obrad dnia drugiego przez przewodniczącego kol Ceglewskiego, poczem przeczytał porządek obrad i prosił sek. gen. kol. Mozgałę z Warszawy do stołu prezydjalnego celem wygłoszenia referatu.

Przystępując do punktu 3-go drugi sekretarz kol. Wypijewski zdał krótki przebieg obrad z dnia 1-go.

W załatwieniu punktu 4-go wybrano komisję redakcyjną do zredagowania rezolucji, w skład której weszli koledzy: Piński, Waligórski. Giernatowski, Wesołowski z Poznania, Hojan z Sierakowa i Furmanek z Odolanowa.

Pod punktem 5-tym wygłosił sek gen. kol. Mozgała referat dotyczący organizacji i znaczenie jej Kol. przewodniczący podziękował sekr. kol. Mozgale za tak wyczerpujący referat.

Nad referatem tem zabrał głos kol. Piński z Poznania i popiera wywody sek. gen. kol. Mozgały. Dalej przemawiał w tej sprawie jeszcze kol. Welzandt, kolejno prosili koledzy o pewne wyjaśnienie sek. gen. kol. Mozgałę, i to Dziamski z Poznania, Ranke z Jarocina, Kaźmierski z Gniezna, Banaszek z Pleszewa i Furmanek z Odolanowa, na zapytanie kol. Dziemskiego z Poznania wyjaśnił w odpowiedzi prezes Piasecki Niższych Prac. Poczt i Telegr. Dalszym kolegom na ich zapytania wyjaśnił sek. gen. kol. Mozgała. Prezes Piasecki Stow. Niższ. Prac. Poczt i Telegr. życzył pomyślnych obrad i oświadczył, że dłużej nie może pozostać, gdyż ma do załatwienia jeszcze sprawy w swej organizacji. Kol Banaszek z Pleszewa i Korek z Sierakowa prosili sekr. gen. kol. Mozgałę o wyjaśnienie jakie prawo jest i po ilu latach służby uzyskać można etat w urzędach Samorządowych, w odpowiedzi na zapytania sek. gen. kol. Mozgała wyjaśnił sprawę.

Pod punktem 6-tym przewodniczący kol. Ceglewski proponował 20-to minutową przerwę do zredagowania rezolucji oraz uchwalono takową Po skończonej przerwie przewodniczący kol. Ceglewski prosił komisję redakcyjną o odczytanie zredagowanej rezolucji, którą przeczytał kol. Wypijewski. W sprawie rezolucji przemawiał kol. Welzandt, Piński z Poznania i sek gen Mozgała z Warszawy. Następnie dał kol. przewodniczący pod głosowanie i jednogłośnie uchwalono rezolucje. W ciągu dalszem wyłoniła się dyskusja nad składkami do Centralnego Związku. W tej sprawie poproszono sek. gen. kol. Mozgałę o wyjaśnienie, który też obszernie wyjaśnił.

Pod punktem 7-ym poprosił kol. przewodniczący delegatów do wspólnego obiadu wydanego przez Okręgowy Związek Niższych Funkc. Państw. i Samorz. Województwa Poznańskiego w Poznaniu.

Poczem zamknął obrady dnia 2-go o godz. 15,20 hasłem: „Cześć naszej pracy".

Poznań, dnia 11 grudnia 1927 r.

Za Zarząd:

Przewodniczący (—) **Ceglewski.**

Sekretarz (—) **Ienek.**

Życie Związkowe.

MUSZYNA. Do Głównego Zarządu Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych. Donosi się, że w dniu 2.X. 1927 r w Muszynie zebrało się 13-tu gajowych pod przewodnictwem Franciszka Olipry, st. gajowego z Muszyny.

Po dyskusji, nad sprawą organizacji gajowych Lasów Państwowych, zebrani wszyscy zadeklarowali się przystąpić do Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych w Warszawie.

Następnie wszyscy złożyli po 3 zł na wpisowe i pierwszą składkę miesięczną.

Franciszek Olipra i Michał Wrona złożyli nadto po 50 gr. na statuty.

Wpisowe i na statuty razem 27 zł. przesyła się równocześnie przekazem pocztowym z prośbą o przyjęcie wszystkich na członków Związku, przysłanie dwóch statutów oraz pouczenie co do dalszego postępowania

Pożądanem jest, sprawę załatwić w jaknajkrótszym czasie, aby składki złożone przesłać za miesiąc bieżący, czego jednak uczynić nie można przed przyjęciem na członków i ukonstytuowaniem się Koła Zw. N. F. P. w Muszynie O ile każdy członek musiałby mieć statut to odpowiednią ilość się zamówi przy przesyłaniu składek miesięcznych.

Franciszek Olipra, st. gajowy.
Michał Wrona, st gajowy.

Muszyna, dnia 3.X. 1927 r.

BYDGOSZCZ. Walne zebranie N. F. P., Koło Bydgoszcz, odbyło się dnia 4/X. 1927 r., w lokalu p. Jasinieskiej, przy ulicy Poznańskiej 20.

Zebranie zagaił prezes, druh Grudowski, proponując zebranym porządek obrad.

Następnie odczytał sekretarz protokół z ostatniego walnego zebrania, który członkowie przyjęli bez zastrzeżeń.

Przewodniczącym walnego zebrania obrano druha Kubińskiego, ten powołał do pióra druha Wojewódzkiego, a na ławników, druhów: Jagielskiego i Kowandyego.

Zebranie rozpoczęło się sprawozdaniem prezesa, w którem takowy zaznaczył, że liczba członków podniosła się o 150%. Sekretarz, w swojem sprawozdaniu, zakomunikował członkom, że tutejsze Koło wysłało na walny zjazd do Warszawy swojego delegata, którego na tym zjeździe obrano członkiem głównego zarządu, tak, że dziś Koło Bydgoskie ma w gronie swoich członków, członka głównego zarządu Za inicjatywą tutejszego Koła, powstało Koło N. F. P. w Koronowie. Jest to wielki zaszczyt dla Koła Bydgoskiego, że samo jeszcze stosunkowo młode, już się potrafiło w ten sposób przyczynić do rozwoju Związku. Jako ostatni, podał skarbnik zebranym do wiadomości, że, mimo, jak na tutejsze Koło, dość znacznych wydatków, w kasie znajduje się jeszcze zł. 8,08. Rewizorzy kasy zgodnie potwierdzili, iż kasa znajduje się w zupełnym porządku i prowadzona jest wzorowo. Przewodniczący, dziękując w imieniu członków, kolejno sprawozdawcom, poprosił zebranych, aby udzielili skarbnikowi podziękowania przez powstanie z miejsc, co też zebrani chętnie uczynili.

Po krótkiej dyskusji, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: druh Grudowski, jako prezes (ponownie), druh Kubiński, jako zastępca prezesa, druh Swiekatowski, jako sekretarz (ponownie), jako zastępca sekretarza, druh Wojewódzki i jako skarbnik, druh Górski (ponownie). Ławnikami zostali druhowie: Gunter, Kalejta i Bera, rewizorami kasy, druhowie: Sobieralski i Wolny.

Załatwiwszy tak ważny punkt, jak wybór zarządu, przystąpiono do wolnych głosów. Przemawiało dużo członków, a przemówienie każdego świadczyło o tem, jak bardzo członkom leży na sercu dobro Ojczyzny i Związku.

Po przyjęciu nowych członków, druh prezes, słowami: „Szczęść, Boże, naszej pracy!", zakończył zebranie.

LUBLIN. Dnia 13 listopada b. r. odbyło się tutaj Walne Zgromadzenie Koła Zw. N. F. P. przy współudziale delegata Wydziału Wykonawczego, przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego.

Zebranie zagaił przewodniczący Koła Lubelskiego kol. H. Wolniewicz, zapraszając na przewodniczącego Zgromadzenia Delegata Zarządu Głównego, sekretarzował?

Pierwszy przemawiał kol. Wolniewicz, zdając sprawozdanie ze Zjazdu w Warszawie oraz sprawozdanie z całorocznej działalności Zarządu Koła Lubelskiego. Koło liczy 32 członków, w ciągu roku ubyło 3 członków. Stan Kasy: wpisowe 64 zł., za statut 16 zł., wkładki członkowskie 280 zł. Razem dochód za rok ubiegły 360 złotych

Z tego wysłano do Centrali 284 zł. 95 gr.
wydatkowano na potrzeby Koła 63 zł., potrącono
5% od 25 zł. t. j. 1 zł. 25 gr Razem 349 zł. 20 gr.
Omyłkowo nie wysłano do Centrali 10 zł. 80 gr

Ogólna suma 360 zł. 00 gr.

Zaległe wkladki u członków Koła Lubelskiego 129 zł. 00 gr.

Razem 489 zł. 00 gr.

Przewodniczący Komisji rewizyjnej Zarządu Głównego znalazł książki kasowe prowadzone we wzorowym porządku.

Przed przystąpieniem do wyborów nowego Zarządu zabrał głos delegat Zarządu Głównego, który w treściwem przemówieniu ujął całokształt spraw zawodowych i organizacyjnych, oraz zakres działalności Zarządu. Po tym referacie przystąpiono do wyboru Zarządu, w głosowaniu tajnem wybrano przewodniczącym Koła kol. **Gajowiaka** i 8 członków Zarządu W imieniu Związku niższych pracowników Poczt, Telegr. i Telef. przemawiał prezes kol. Podgórski, życząc rozwoju bratniej Organizacji Następnie przemawiał delegat W-łu Wykon., krytykując w ostrych słowach brak poczucia solidarności i brak zrozumienia dla obrony własnych spraw zawodowych u kolegów Lubelskich, którzy pod względem liczebności Koła stoją na czwartem miejscu za miastami powiatowemi, jak Siedlce, Janów Podlaski i inne. Nowy obrany przewodniczący podziękował za wybór a przed zamknięciem Zgromadzenia wzniósł okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiegoi Wojewody Lubelskiego, który to okrzyk zebrani z zapałem trzykrotnie powtórzyli.

BRODNICA.' Protokół. Dnia 11.XII 27 r. odbyło się w Brodnicy w lokalu p. Złotopolskiego ul. Kamionka ,róg ulicy Dworcowej) zebranie miejscowych członków Związku Niższych Funkcj. Państw Rzeczyp. Polskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie.
2) Powitanie delegacji.
3) Referat kol. Skibskiego.
4) Dyskusja nad referatem.
5) Wybór członków zarządu i utworzenie koła.
6) Wnioski.
7) Zakończenie.

p. I i II O godz. 11,30 zagaił zebranie kol. Kowalski i w krotkim przemówieniu powitał referenta z Torunia kol. Skibskiego i delegata z Nowego Miasta kol. Białeckiego Anastazego zaproszonych przez tutejszych kolegów.

p. III. Następnie udzielono głosu referentowi kol. Skibskiemu który w swem przemówieniu wyjaśnił:

a) cel przybycia na zebranie,
b) powstanie organizacji,
c) utworzenie koła w Brodnicy,
d) konieczność utworzenia Okręgu Pomorskiego,
e) stosunek koła do Okręgu i jego zadanie,
f) całokształt organizacji i jej działalność,
g) obecny rozwój organizacji,
h) szkodliwość tworzenia się małych grup, które tylko szkodzą ogólnej sprawie niższych funkcj. i tem samem utrudniają Głównemu Zarządowi swą pracę, natomiast wskazać tworzenie sekcji zawodowych w Kole w myśl Statutu,
i) niepopieranie organizacji przez nie wstąpienie, nieregularne płacenie składek członkowskich lub też odmawianie chętnym do wstąpienia,
j) nawoływał do ogólnego poparcia naszej organizacji z prośbą by Koło Brodnica ze swej strony powzięło jaknajdalej idącą akcję propagandową i tem samem dać możność zapoznania się wszystkim Niższym Funkcjonarjuszom z pobliskich miast i zachęcić do wstąpienia by nasza organizacja stała się potężną a wtenczas będzie zdolną stanąć w obronie nas i walczyć o byt i los jutra

p. IV. W imieniu zebranych za referat podziękował kol. Kowalski, który z zadowoleniem popierał wywody referenta i otworzył dyskusję nad takowym. W dyskusji zabierali głos koledzy: Wiśniewski, Brzozowski, Kalk, Rozładowski, Kowalski i inni, przedstawiając upośledzenie N. F. P., złe traktowanie przez przełożonych, nadmierne potrącanie za mieszkania służbowe, nie regularne otrzymywanie umundurowania, niesprawiedliwy podział remuneracji lub zapomogi, nie wynagrodzenie za nadliczbowe godziny pracy, nadawanie pracy który N. F. nie jest w stanie wykonać i inne z prośbą o interwencję Zarządu Okręgu do Zarządu Głównego w Warszawie, na które nam kol. Skibski chętnie odpowiedział i wyjaśnił ciężką walkę Głównego Zarządu.

p. V. Przystąpiono do wyboru Zarządu w skład którego weszli:

1) Prezes: Kowalski Władysław.
2) Sekretarz: Kalk Konrad.
3) Skarbnik: Lewandowski Antoni.
4) Ławnik: Brozowski Józef.
) Ławnik: Wiśniewski Bernard.

Po wybraniu członków Zarządu podziękował kol. Skibski za chętne przyjęcie obowiązków i życzył owocnej pracy i pomyślności nowemu Zarządowi i oświadczył, że w myśl Statutu § 8 i 33 jest prawnie założone Koło z siedzibą w Brodnicy.

p. VI. W którem powzięto uchwałę konieczności utworzenia Okręgu Pomorskiego z siedzibą w Toruniu, by temsamem uzyskać lepszą sprawność organizacyjną i dążyć do ogólnej naprawy bytu Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych

p.VII. Przewodniczący kol. Kowalski zachęcając do dalszej współpracy i wytrwania na swych stanowiskach zakończył zebranie hasłem „Szczęść nam Boże".

Brodnica, dnia 15 grudnia 1927 r.

Prezes (—) **Kowalski.**

Sekretarz (—) **Kalk.**

CHEŁM (Pomorski). Dnia 18 grudnia 1927 r. w Chełmie „Strzelnica" przy dworcu odbyło się zebranie organizacyjne, na które licznie zabrali się miejscowi niżsi funkcjonarjusze państwowi.

O godz. 14-tej zagaił zebranie kolega Jędrzejewski hasłem „Cześć" i krótkiem przemówieniem powitał delegata kol. Brzezickiego z Torunia, objaśnił cel zebrania udzielając głosu delegatowi Brzezickiemu, który podał nasamprzód następujący porządek dzienny:

1) Wygłoszenie referatu.
2) Dyskusja.
3) Założenie Koła w Chełmie
4) Wybór Zarządu.
5) Wolne głosy.
6) Zakończenie.

p. I. Powyższy porządek dzienny jednogłośnie przyjęto, poczem został wygłoszony referat organizacyjny kolegi Brzezickiego.

p. II W dyskusji stawiano różne zapytania na które kolejno odpowiadał delegat.

p. III. Uchwalono jednogłośnie założyć koło w Chełmie.

p. IV. Przystąpiono do wyboru Zarządu w skład którego weszli:

1) Kolega Jędrzejewski Franciszek — Prezes,
2) „ Zieliński Aleksander — Sekretarz,
3) „ Will Antoni — Skarbnik,
4) „ Kerber Aleksander — Ławnik,
5) „ Rutyna Antoni — Ławnik

Na prowizorów kasy wybrano:

1) Kolega Gorzelany Jan,
2) „ Norkowski Bronisław.

Po wyborze Zarządu podziękował kolega Brzezicki członkom Zarządu za przyjęcie godności i trudnego obowiązku, życząc powodzenia i wytrwałości na stanowiskach zaznaczając jednocześnie, że w myśl § 8 i 33-go Statutu Związku Niższych Funkcj. Państw. Rzp. jest prawnie założone Koło z siedzibą w Chełmie (Pomorskim).

p. V. W wolnych głosach wyrażali koledzy swe zadowolenie z nawiązanych łączności z ogółem Niższych Funkcj. Państwowych.

p. VI. O godz. 15,40 zakończono zebranie hasłem „Cześć".

Nastrój zebrania był bardzo uroczysty.

Prezes (—) **Jędrzejewski.**

Sekretarz (—) **Zieliński.**

Skarbnik (—) **Will.**

Chełmno, dnia 18 grudnia 1927 r.

NISKO. Wskutek zarządzenia Wydziału Wykonawczego Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych w Warszawie odbyło się Walne zebranie Koła Nisko niższych funkcjonarjuszów państwowych Przewodniczący dotychczasowy Jan Jansa zdaje sprawozdanie ze swej dotychczasowej działalności które.do wiadomości przyjęto, następnie w myśl zarządzenia Wydziału Wykonawczego zarządza głosowanie celem wyboru przewodniczącego Koła w Nisku, jego zastępcy, sekretarza i skarbnika.

Walne zgromadzenie uchwala:

Siedzibą miejscowego Koła niższych funkcjonarjuszów państwowych jest miasteczko Nisko, zaś zarząd Koła będzie się znajdował w mieszkaniu kolegi Jana Jansy.

Następnie wybrano:

Przewodniczący — Józef Knapik, st. woźny sądowy; zastępca — Michał Górniszewicz, st dozorca więzień; sekretarz — Jan Jansa, emeryt st. woźny kasy skarb.; skarbnik — Jan Rup, woźny sądowy.

Walne zgomadzenie wzywa Wydział Wykonawczy w Warszawie, by wszedł w pertraktację z przedstawicielami list wyborczych a mianowicie: **listę Nr. 1**, celem popierania naszych postulatów w czasie ustalenia płac niższych funkcj. państwowych względnie ustalenia w służbie państw. w razie niepomyślnego wyniku rokowań by wydał derektywy do wszystkich Kół na którą listę wyborczą ma się głosować.

Następnie odnosi się Walne zgromadzenie do Wydziału Wykonawczego o interwencję w następującej sprawie:

Kucza Jan, woźny przy tut. Gimnazjum Państwowem w służbie od roku 1919, zaś ustalony jako taki w roku 1924 do tego czasu otrzymał jednorazowo 100 zł. w roku 1926 jako ry-

czalt na ubranie. Kolega ten pracuje w tut. Gimnazjum Państw. (w 8 klas — 15 oddziałów) bez żadnej pomocy, obowiązkami są sprzątanie opalanie i stróżowanie i t. d. z tem że zakład ten znajduję się w 2-ch budynkach daleko od siebie stojących.

Wydział Wykonawczy zechce interwenjować u władz Centralnych, by koledze Janowi Kuczy dano odszkodowanie za zniszczone ubranie w służbie za ubiegłe lata, zaś by w roku 1928 otrzymał ubranie w naturze wraz z płaszczem zimowym, jakoteż pomocnika do sprzątania, tembardziej że funkcjonarjusz ten znajduję się obecnie w XV stopniu płacy szczebel A.

Nisko, dnia 23 stycznia 1928 r.

Przewodniczący (—) **J. Knapik.**

Sekretarz (—) **J. Jansa.**

BIELSKO — BIAŁA. Protokól z nadzwyczajnego zgromadzenia Związku N. F. P. koła Bielsko — Biała odbytego dnia 10-12 1927 r. w sali szkole Przemysłowej w Bielsku

Po zagajeniu Prezesa tut koła p. Michała Hula odczytano protokół ostatniego posiedzenia, następnie zabrał gołs prezes okręgu Krakowskiego p. Łabuzek zachęcając kolegów do punktualnego wkładania składek członkowskich i krytykuiąc tych kolegów którzy biorą swoje żony do robót a przeważnie po zakładach szkolnych t. j. czyszczenie klas, mycie ustępów, korytarzy, schodów, okien i t. d jako też tych kolegów, którzy na rozkaz swoich przełożonych wysyłają swoje żony do robót prywatnych swym przełozonym, a mianowicie prać bieliznę, mycie, froterowanie podłóg, zwlekanie i trzepanie ciężkich dywanów i t. d.

Następnie zabrał głos okręg. Krakowskiego p. Onyszkiewicz potwierdza wywody p. Łabuzka przedstawiając kolegom ciężkie położenie i obowiązek swych żon, apelując do kolegów by utrzymać zgodę, poszanowanie i miłość w małżeństwie, nie pozwalali wykonywać robót prywatnych swym przełożonym.

Zdarzają się wypadki, że żony woźnych przezto niemogą dopilnować domowego porządku, niemogą doglądać czystości dzieci odchodzących do szkół nie dopilnują porządku domowego, nie gotują objadu wskutek czego powstają swary i kłótnie w małżeństwie, którego powodem jest przymus przełożonych w niektórych zakładach, używających żony woźnego w miejsce służącej i lekceważenie danego męża swej żony

Następnie zabrał głos prezes tut. koła p. Huli, apelując do kolegów przybyłych z zarządu okręg. Kraków o wyjaśnienie powodu wysłanych kilka zapytań do centrali w Warszawie naco nie otrzymują odpowiedzi

W końcu wyjaśnił p. Łabuzek tut. członkom w sprawie wysłanych zapytań spóźnienia odpowiedzi z powodu nieobecności p. Mozgały, sekretarza Związku Centralnego, który przez dłuższy czas bawił w Poznaniu w sprawach związkowych, zapewniając tut członków ze w kierunku zażaleń tut. Koła odpowiednie kroki poczynione zostały.

Bielsko, dnia 11 grudnia 1927 r.

Na tem zgromadzenie zamknięto o godz. 20.30.

Sekretarz (—) Prezes (—) **M. Hull.**

Skarbnik (—) J. Paszek.

PŁOCK. Protokól z ogólnego zebrania Niższych Funkc. Państwowych w Płocku z dnia 1 stycznia 1928 roku w obecności 17 członków.

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie zarządu. 2) Wybór nowego Zarządu. 3) Wolne wnioski.

Po zagajeniu ogólnego zebrania przez przewodniczącego oddziału kolegi Aleksandra Szulca i odczytaniu protokółu poprzedniego zebrania z dnia 4 sierpnia 1927 roku z wyjaśnieniem o działalności Związku, przedstawił stan kasy skarbnik kol. Kazimierz Czachorowski z 1927 roku. Pieniądze ze składek były całkowicie odsyłane do centrali. Po przedstawieniu sprawozdania nastąpił wybór nowego zarządu. Pierwszy zabrał głos kol Aleksander Szulc, zrzekając się z mandatu prezesowstwa, jednak przez ogół członków został powtórnie zatwierdzony. Na zrzeczenie się sekretarza kol. A. Krzywkowskiego wszyscy się zgodzili, a na miejsce jego wybrali kol. A. Sokołowskiego. Skarbnik pozostaje bez zmiany Zastępcą prezesa jest Leon Pawlak. Zastępcą sekretarza — Władysław Pogorzelski. Zastępcą skarbnika — Ignacy Kosecki.

Funkcję komisji rewizyjnej objął Aleksander Rokicki i Franciszek Szcześniak. Na wolne wnioski kol. Adam Sokołowski podaje myśl podwyższenia składki miesięcznej na 1.50 zł., chcąc mieć jakąś kwotę w kasie na rozchody oddziału, jednak członkowie, uważając to za uciążliwe, nie zatwierdzili. Na tem niniejszy protokół o godz. 12,30 został skończony i podpisany.

Płock, dnia 1 stycznia 1928 r.

Prezes (—) **A. Szulc.**

Sekretarz (—) **A. Sokołowski.**

Do wiadomości kolegów warszawskich!

Dnia 12 lutego o godzinie 10 rano w lokalu własnym przy ul. Aleja 3 Maja 7/9/11 odbędzie się

OGÓLNE ZEBRANIE

członków Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych Rzplitej Polskiej.

...Z uwagi na ważność spraw będących na porządku dziennym Zebrania, uprasza się wszystkich kolegów o punktualne i niezawodne przybycie.

Komunikaty Zarz. Głównego

Kto może być członkiem Centralnego Związku N. F. P. Członkiem Związku Niższych Funkcj. Państwowych całej Rzeczypospolitej Polskiej, może i powinien być każdy niższy pracownik i pracownica, jeżeli pracuje w Urzędzie, Instytucji lub przedsiębiorstwie państwowem i pobiera płacę ze Skarbu Państwa.

Ile kosztuje przystąpienie do Związku. Kto pragnie być członkiem Związku, ten płaci 2 złote wpisowego, 50 groszy na Statut, a potem co miesiąc 1 złoty.

Jakie korzyści ma członek z należenia do Związku. Każdy członek Organizacji, wpłacający do Kasy Związku jednego złotego na miesiąc, otrzymuje za to co miesiąc bezpłatnie gazetę zawodową, pomoc prawną w sporach, wynikłych ze stosunku służbowego i odprawę pośmiertną w kwocie 200 złotych.

Zarząd Okręgowy województwa lwowskiego (Związek Niższych Funkcj. Państw. Rzeczp. Polskiej) ma swą siedzibę **we Lwowie, przy ul. Lindego 1. 9,** wszelkie zatem listy w sprawach służbowych i organizacyjnych, których załatwienie leży w kompetencji Władz lwowskich, należy nadsyłać pod adresem **Zarząd Okręgowy Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych, Lwów, ul. Lindego II 9.**

Do P. T. kolegów Zachodniej Małopolski. Celem ułatwienia pracy organizacyjnej Zarządowi Okręgowemu w Krakowie, uprasza się wszystkich przewodniczących Kół, jakoteż pojedynczych członków Związku, aby wszelkie przesyłki pieniężne i listowne do Związku, przesyłali **do Zarządu Okręgowego w Krakowie.**

OD REDAKCJI.

Dowiadujemy się, że Zarząd naszego Oddziału w Warszawie, dbając o jak największe zabezpieczenie rodzin swych członków, w razie Ich śmierci, zawarł umowę z najstarszym w Rzeczpospolitej Towarzystwem Ubezpieczeniowym a. m. Krakowskim T-wem Wzajemnych Ubezpieczeń na ubezpieczenie swych członków, bez względu na Ich wiek.

Ubezpieczenie to zacząwszy od sumy Zł. 1000.— za niską opłatą kilku złotych miesięcznie, wchodzi w swą siłę z chwilą zapłacenia pierwszej raty miesięcznej, zgłoszenia członków przyjmuje Zarząd Związku niższych funkcjonarjuszów Rzeczyposp. codziennie w biurze Zarządu Aleje 3-go Maja Nr. 9/11 od godz. 6-tej do 7-mej wieczór.

Pochwalając starania Zarządu za wejście w porozumienie z tak solidną Inst. Ubezp. oraz starania Jego w kierunku ulżenia doli wdów i sierot po naszych członkach, powrócimy do tej sprawy w następnym numerze.

Redaktor: **Karol Mozgała.** Wydawca: Zarz. Gł. Związku Niższych Funkc. Państw. Rzplitej Pol.

Zakłady Graficzne „NASZA DRUKARNIA", Warszawa, Sienna Nr.15. Telefon Nr. 75-93.